

Numer dzisiejszy składa się z stron

ROZWÓJ

Strajk generalny w Łodzi załamał się

W poniedziałek wszyscy wrócą do pracy

Liczba pracujących wzrasta
K.ótn. e między przywódcami strajku

ŁÓDŹ, 20.10. (telefonem od własnego wystannika). Dziś w całym mieście spokojnie, porządek wszędzie wzorowy. Robotnicy, mimo pogody, nie zbierają się w grupy. Policja w dalszym ciągu defiluje po mieście, jak w dni poprzednie, patrolując miasto.

Liczba pracujących fabryk wzrasta. Ogólne jest wrażenie takie, że strajk zupełnie będzie zlikwidowany już w poniedziałek. Związek Ch. D. i „Praca” dość biernie idą za strajkiem i jest wśród tych związków tendencja do wycofania się. Nastąpi to w poniedziałek, gdyż od tego czasu (wszyscy przypuszczają) fabryki będą uruchomione.

Obecnie pracują w całej pełni tramwaje, gazownia, telefony, pracownicy kanalizacyjni i pracownicy sezonowi, rzeźnicy i kominarze.

Natomiast związek klasowy wzywa w swej odezwie do wytrwania do końca w strajku i do zaostrenia strajku. Czy to będzie wykonane — pokaże niedaleka przyszłość.

Między kierownikami Związ-

ków zawodowych wre ukryta walka: — jedni na drugich zwalają winę za nieudany strajk. Mimo, że głośno nawołuje się do wytrwania i nawet zaostrenia strajku, nikt nie wierzy w powodzenie strajku.

ŁÓDŹ, 20.10. (AW.). Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego związku klasowego wspólnie z Komisją strajkową. Po zapoznaniu się z przebiegiem obrad warszawskich, postanowiono strajk prowadzić dalej i urządzić szereg wieców dzisiaj i w poniedziałek,

celem zapoznania się z nastrojem szerokich mas robotniczych.

Zgon ś. p. Józefa Kotarbińskiego
znakomitego artysty dramatycznego
literata i publicysty

Ubiegłej nocy, około godz. 2-iej, zmarł w Warszawie znakomity artysta dramatyczny, literat i publicysta, ś. p. Józef Kotarbiński.

Ś. p. Józef Kotarbiński urodził się 27 listopada 1849 roku w Czermienkach, z. Lubelskiej. Szkołę średnią ukończył w Warszawie, a następnie wstąpił do Szkoły Głównej, która wkrótce została zamknięta. Po zamknięciu Szkoły Głównej przeniósł się do Uniwersytetu Warszawskiego na wydział prawny, który ukończył w r. 1871.

Działalność literacką rozpoczął w „Przeglądzie Tygodniowym” pracując pod kierunkiem Adama Wislickiego. Pracował następnie w „Niwie”, „Gazecie Warszawskiej”, „Bibliotece Warszawskiej”, „Prawdzie”, „Ateum”, „Tygodniku Ilustrowanym”, w „Wędrowcu”, „Tygodniku Powszechnym”, „Kraju”, „Kurjerze Warszawskim”, „Świecie”, w „Czasie”, „Reformie” i t. p. Poza tem ogłosił drukiem „Niezdrówą miłość”, „Pogrobowiec romantyzmu”, „Aktorzy i aktorki” i wiele innych dzieł.

W sierpniu 1877 r. występuje po raz pierwszy na scenie teatru Letniego w roli Zbigniewa w „Mazepie”. Na scenie teatrów warszawskich pracował bez przerwy do roku 1893. Następnie wyjeżdża do Krakowa, gdzie w 1899 r. obejmuje dyrekcję Teatru Krakowskiego; kierując teatrem krakowskim, pierwszy wystawia dzieła Słowackiego i Mickiewiczowskie „Dziady”.

W r. 1905-ym wraca do Warszawy i na scenie teatrów miejskich pracuje aż do ostatnich dni swego życia.

Scena polska w zmarłym traci jednego z najwybitniejszych artystów dramatycznych i wytrawnego znawcę historii teatru.

nalda. Być może jeszcze, że Mac Donald wylądował gdzieś na pustkowiu w Norwegii.

14 osób poniosło śmierć
w katastrofie budowlanej
we Francji

PARYŻ, 20.10. ATE. Robotnik włoski Nizelli, którego ratowano z pod gruzów zwałonego domu w Vincennes z taką troskliwością, zmarł dzisiaj nocy w szpitalu.

Ilość ofiar katastrofy wynosi zatem 14 osób.

Roboty nad usuwaniem gruzów szybko postępują naprzód. Odsłonięto mieszkanie właściciela i przedsiębiorcy na parterze, przyczem dokonano niespodziewanego odkrycia. Znaleziono oprócz mebli, ubrań i t. d. 3 karabinki Mausera, 1 karabin zwyczajny, znaczną ilość amunicji do pistoletów i wstęg naboju do karabinów maszynowych. Stwierdzono, że materiał budowlany był w nieszczerobnym gatunku. Części żelazne były słabe.

Aresztowano przedsiębiorcę Proveni i kierownika robót Lo scani.

Notoryczny oszust
powędrował do więzienia

KRAKÓW, 20.10. (AW.). Władze policyjne aresztowały tutaj Aleksandra Ryja-Jedlewskiego pod zarzutem szeregu oszustw. Pracował on na początku w Wilnie w Obwodowym biurze Funduszu Bezrobocia, skąd następnie przeniesiono go do Krakowa, gdzie został zwolniony ze służby.

Od tego czasu Jedlewski zaczyna zajmować się wydawaniem pism p. t. „Głos Wolnej Polski” i „Reluton”. Za pieniądze uzyskane od urzędniczej administracji tych pism, jako kancję, Jedlewski bawi się w porządnych restauracjach, wydając znaczne sumy. Urzędnicy, spostrzegłszy, że padli ofiarą oszustwa, dali znać policji, która aresztowała Jedlewskiego.

GIEŁDA

Przy słabym nastroju odbyło się dzisiejsze przedgieldowe zebranie. Wobec ogólnie panującej słabej tendencji, sprzedawcy jak również i nabywcy wstrzymują się od zawierania transakcji i zajmują pozycje wyczekiwania. Zawarto zaledwie kilka drobnych transakcyj po kursach wczorajszej giełdy z lekkim odchyleniem w stronę niższych. Papiery lokacyjne pozostają w zaniedbaniu. Kursy przeważnie orientacyjne, wymieniano: B. Polski 175.50; Warsz. Cukier 53.00; Węgiel 100.00; Firley 62.50; Łazy 7.50; Nobel 27.50; Cegielski 44.00; Lilpopy 37.50; Modrzejów 36.00; Pocisk 7.75; Rudzki 39.00; Starachowice 47.00; Zawiercie 21.00; Żyrardów 14.00; Borkowski 16.50; 4 i pół proc. L. Z. Z. 47.00; 5 proc. L. Z. miejskie 53.50; 8 proc. L. Z. miejskie 67.00; dolarówka 99.50; 4 proc. prem. pożycz. inwest. 119.00.

Dolar w obrotach pozagieldowych 8.88 i pół. Ruble złote 4.65 w płaceniu.

Amundsen utonął
w morzu między Norwegią a Szpicbergiem

OSLO, 20.10. (ATE.). Bliższe badanie zbiornika benzyny wyłowionego z morza u wybrzeży norweskich, a należącego do samolotu Guilbauda i Amundsen, „Latham” wykazało, że chodzi tu o pierwszy zbiornik, który zasiliał motor. Ponieważ zbiornik był prawie próżny, a zawierał przy odlocie 600 litrów benzyny, ponieważ dalej „Latham” zużywał 300 litrów na godzinę, więc samolot musiał ulec katastrofie po blisko dwugodzinnym locie, nie-

daleko od wyspy Niedźwiedziej, leżącej pomiędzy Norwegią i Szpicbergiem.

Mało prawdopodobieństwa ma przypuszczenie, żeby zbiornik był rzucony do morza jeszcze przed katastrofą. Notatki pisane ołówkiem na powłoce aluminiowej zbiornika nie zawierały żadnego zawiadomienia. Chodziło tu raczej o notatki fachowe monterów, pochodzące z czasów ostatniego lotu „Latham”.

Nieznany mężczyzna

Rzucił się pod pociąg
na stacji Pruszków

PRUSZKÓW, 20.10. Tel. wł. Dziś o godz. 8-iej m. 5 rano stacja Pruszków była widownią tragicznego wypadku. Gdy pociąg pasażerski, jadący z Żyrardowa do Warszawy, zbliżał się do Pruszkowa, na tor wszedł 30-letni mężczyzna. Nim oczekujący na pociąg pasażerowie zdo-

łali się zorientować, parowóz uderzył nieznanego, a koła ciągnęły pokrwawione i poszarpane zwłoki.

Nazwiska samobójcy narazie nie udało się ustalić, są jednak duże poszlaki, że to jest jeden z miejscowych robotników pruszkowskich.

Prezydent Rzplitej
przybył do Tarnowa

TARNÓW, 20.10. (PAT.) Dziś o g. 8 min. 30 zjechał na tor boczny w Świerczkowie pociąg p. Prezydenta Rzeczypospolitej w towarzystwie świty.

Krwawe rozruchy na Kaukazie
Górale nie chcą oddać swych dzieci
do „przyjūtów” komunistycznych

RYGA, 20.10. (ATE.). W okręgu Kabardyńskim na Kaukazie wybuchły rozruchy wśród górali. Przyczyną rozruchów jest brutalne postępowanie władz sowieckich, które przymusowo zabierały od rodziców góralskich dzieci i umieszczaly je w przytułkach komunistycznych. Ludność górska stanowczo

sprzeciwia się zamiarom sowieckim wychowywania nowego pokolenia górali w uchu komunistycznym. Próba przymusowego umieszczania dzieci w przytułkach sowieckich odbywała się już trzy razy, lecz zawsze spotykała się z oporem ludności.

NASZE ABC

Mobilizacja
socialistów
na Zachodzie

Odkąd rządy w Niemczech przeszły w ręce socialistów rozpoczęła się wyjątkowa akcja socialistów i w innych państwach, w celu chwycenia rządów w swoje ręce.

Najdobitniej ta mobilizacja zaznacza się we Francji i Anglii. Socjaliści francuscy namietnie szukają słabych punktów rządu Poincarégo, by go obalić i zrobić nowe wybory, któreby dały kartelowi lewicowemu większość. Do zdecydowanej rozgrywki z rządem konserwatywnym szykują się również socjaliści angielscy z Mac Donaldem na czele.

Zjawisko, zdawałoby się normalne. Niezawodnie, walka między stronnictwami a władzą w państwach konstytucyjnych nie należy do zjawisk nadzwyczajnych. Jeśli jednak na te przygotowania socialistów angielskich i francuskich zwracamy uwagę, to szczególnie ze względu na ich program w polityce zagranicznej. Z Francją jesteśmy w przyjaznej, z Anglią łączą nas przyjazne stosunki, to też ważne jest dla Polski, kto będzie rządził temi państwami.

A niestety z czasów rządów kartelu lewicowego we Francji, jak również premierostwa Mac Donalda, przywódcy Labour Party w Anglii, mamy bardzo smutne doświadczenia. Odżyły wówczas nacjonalistyczne i rewizjonistyczne hasła niemieckie, godzące w całość granic Polski.

Zresztą poco sięgać w przeszłość. Wystarczy wziąć do ręki socjalistyczne dzienniki paryskie, aby się przekonać, że socjaliści francuscy domagają się natychmiastowego opróżnienia z wojsk sprzymierzonych Nadrenji, zbliżenia Francji do Niemiec i t. d. O gwarancjach dla zachodnich granic Polski nie się w socjalistycznych dziennikach nie wspomina.

Te same hasła głosi również angielska Labour Party, która na ostatnim swoim kongresie zapowiedziała, że angielski rząd robotniczy, po dojściu do władzy, zażąda natychmiast ewakuacji prowincji nadreńskich, unicestwienia wszelkich tajnych umów i podjęcia energicznej pracy w celu powszechnego rozbrowienia.

Cały ten program, jak widzimy, idzie na rękę Niemcom, którzy wszelkimi siłami dążą do tego, aby w dziedzinie zbrojeń zyskać te same prawa co i inne państwa w Europie. A co Niemcy potrafią w tej dziedzinie robić, wiemy dobrze, nietylko z przed wojny, gdy na czele Niemiec stał Wilhelm, ale i z czasów rządów socjalistycznych budujących olbrzymie okręty wojenne.

Zresztą nieraz w ciągu ostatnich kilkunastu lat mieliśmy sposobność przekonać się, jak socjaliści niemieccy potrafią oddziaływać na socialistów innych krajów. Zawsze przytem z korzyścią dla swego Vaterlandu. Wpływ ten do tej pory nie ustął. Niezawodnie w jeszcze większej skali poczułaby go cała Europa, a szczególnie Polska, gdyby do rządów w Anglii i Francji doszli socjaliści. Odczuliśmy go już z rządów Mac Donalda w Anglii i kartelu lewicowego we Francji. Te doświadczenia z przyszłości skłaniają nas właśnie do zainteresowania, z jakim śledzimy dążenia socialistów w Anglii i Francji do chwycenia rządów w swe ręce.

1000 przedsiębiorstw autobusowych
w Polsce
powinny utworzyć związek

Po wszystkich szosach Polski pędzą już dziś setki autobusów, zbliżając najbardziej zapadłe wsie i miasteczka do większych centrów komunikacyjnych. Mamy około 1.000 przedsiębiorstw autobusowych w kraju. Prosperują one odrębnie, bez związku z sobą, bez zespolenia się w jakąś spójną organizację. Tracą na tem same i szkody ponoszą również podróżni i turyści.

Zainteresował się tym stanem rzeczy Związek polskich towarzystw turystycznych i postanowił dążyć do zorganizowania przedsiębiorstw autobusowych. Wystąpił więc z odpowiednim memorjałem do m-stwa przemysłu i handlu. Ministerstwo ze swej strony do Związku przedsiębiorstw komunikacyjnych, mającego siedzibę w Warszawie, z projektem organizacji przy tym Związku przedsiębiorstw autobusowych.

Związek uznał za bardziej celowe wstąpienie przedsiębiorstw autobusowych do Związku przedsiębiorstw komunikacyjnych, aniżeli zakładanie samodzielnego związku autobusowego. Przedsiębiorstwa autobusu sowe utworzyłyby w łonie Związku autonomiczną sekcję, równorzędną do istniejących już sekcji tramwajowej i kolejowej. Jako pierwszy krok do tej organizacji, uznano za pożądane utworzenie wojewódzkich związków autobusowych.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu Związku polskich towarzystw turystycznych uznano projekt ten za racjonalny i postanowiono wystąpić do M. R. P. i M. P. z prośbą, aby przy pomocy urzę-

dów wojewódzkich zorganizowano wojewódzkie związki przedsiębiorstw autobusowych, które następnie utworzyłyby sekcję autobusową przy Związku przedsiębiorstw komunikacyjnych w Polsce.

Związki te miałyby między in. na celu normowanie i przestrzeganie taryf, ogłaszanie rozkładów jazdy, urządzanie w większych miastach dworców autobusowych, przyczynianie się do propagandy turystyki etc.

Na te nieporozumień rodzinnych
Syn zabił ojca
poczem usiłował zbiec

ŁUCK, 20.10. (Tel. wł.). W nocy na 15 b. m. wieś Rogowice w powiecie horochowskim była widownią strasznej tragedji rodzinnej. Otóż w jednym z miejscowych gospodarstw w czasie snu zamordowany został uderzeniami bagnetem w brzuch 50-letni Paweł Pawluk. Tragicznej nocy dochodziły z domu Pawluków głosy sprzeczki, poczem nastąpiła słowroga cisza. Nad ranem sąsiadom przedstawił się straszny widok. Na podłodze w izbie Pawluków

W całej Polsce
Ciepło

Dziś o godz. 8-ej rano temperatura w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Białymstoku, Deblinie i Suwałkach wynosiła 7 st. ciepła; we Lwowie, Pińsku, Gdyni, Wilnie i Tarnopolu 9 st.; w Kielcach i Zakopanem 5 st. ciepła.

Największe ciepło było w górach, gdyż w Hali Gąsienicowej 12 st., a w Morskiem Oku 13 (po niedawnych mrozach dochodzących do 8 st.).

Po południu, po słonecznym poranku, nastąpią zmienne zachmurzenia.

Futra okazynie. Patta tokowe 475, cykle 375 karakułowe 750. Niecała l. sklep „Okazja”

Dozorca willi św etne
Wymyślił napad bandytów
aby pobudzić właściciela do zapłacenia mu
zaległej pensji

OTWOCK, 20.10. (Tel. wł.). Dziś o godz. 1-ej min. 30 nad ranem posterunek policji w Otwocku został zaalarmowany wiadomością, że na pensjonat „Elwirów” w Świdrze dokonano napadu trzech zamaskowanych i uzbrojonych w fewelwery bandytów.

Niezwłocznie na miejsce wyruszyła policja. Po przeprowadzeniu śledztwa okazało się, że

leżały martwe zwłoki Pawła Pawluka, podarta pościel na łóżku zmarłego świadczyła, że stoczył on walkę z mordercą.

Wnet ustalono, że zbrodni morderstwa dopuścił się 20-letni syn Pawluka, Aleksander. Motywem zbrodni były nieporozumienia rodzinne, panujące od dłuższego czasu pomiędzy ojcem i synem.

Aleksandra Pawluka, który po morderstwie zbiegł do sąsiedniej wsi, aresztowano i osadzono w więzieniu.

Nowinki z Warszawy

BUDOWA NOWYCH
GMACHÓW SZKOLNYCH

Obecnie na ukończeniu jest budowa gmachu szkolnego przy ul. Leszno 109. Mieścić się w nim będzie 7-oddziałowa szkoła powszechna, czynna na 2 zmiany (26 klas) oraz przedszkole o 3 klasach. Będzie to nowoczesny budynek, zaopatrzony we wszelkie niezbędne urządzenia szkolne. Gmach ten będzie oddany do użytku za 4—6 tygodni.

Oprócz tego w budowie są jeszcze gmachy dla szkół powszechnych przy ul. Okopowej 55, Gostyńskiej 11, Kowieńskiej na Pradze i Elblądzkiej na Powązkach, z których pierwszy jest t. zw. podwójny, t. j. obliczony na umieszczenie dwóch szkół, pozostałe zaś pojedyncze z tem jednak obliczeniem, że w przyszłości będą mogły być dobudowane drugie gmachy szkolne.

POSTULATY ZDROWOTNE
POW. WARSZAWSKIEGO

Wykaz inwestycji niezbędnych dla podniesienia kultury miejscowości, leżących w pasie 30 km. wokoło stolicy, w granicach pow. warszawskiego, obejmuje w dziale zdrowotności: 1) zaprowadzenie kanalizacji i wodociągów w Pruszkowie i Otwocku oraz w dociągów w Piasecznie i Nowym Dworze, nadto wybudowanie w powiecie 50 studni artezyjskich, licząc w ciągu 3 lat po 235.000 zł., razem 705.000 zł., 2) zaprowadzenie asenizacji gminnej w 30 miejscowościach w ciągu 3 lat a 150.000 zł., razem 450.000 zł., 3) wybudowanie i zorganizowanie 15 ośrodków zdrowia z salami gimnastycznymi i boiskami ogólnym kosztem 3 milionów zł., licząc po 750.000 zł. w ciągu 4 lat, 4) wybudowanie 2 szpitali ogólnych w Nowym Dworze i Piasecznie oraz sanatorium w Otwocku kosztem

1 milj. zł. rocznie w ciągu 4 lat, razem za sumę 4 milionów zł., 5) wybudowanie 10 hal targowych: w Pruszkowie, Otwocku, Piasecznie, Nowym Dworze, Jabłonie Legionowej, Zieloncu, Rembertowie, Henrykowie i Jezioznicy, licząc po 250.000 zł. rocznie, razem 1 milion zł. oraz 6) wybudowanie 15 łazni przy ośrodkach zdrowia, licząc w ciągu 3 lat po 60.000 zł., razem 180.000 zł.

Inwestycje na ten cel pochłonęłyby łącznie zatem przeszło 9 milionów zł.

PRZED UKONCZENIEM
BUDOWY CEGIELNI

Przy dalszej budowie cegielni miejskiej na Burakowie rozpoczęto roboty przy wznoszeniu pieców do wypalania cegły. W ten sposób budowa cegielni wstąpiła już w fazę końcową, albowiem wszystkie inne roboty zostały już ukończone. Montowane są również kotły. Uruchomienie cegielni nastąpi na wiosnę. W pierwszym roku produkcja cegielni obliczona jest na 20 milionów sztuk cegły. Cyfra ta doprowadzona będzie w przyszłości do 40 milionów sztuk. W ten sposób miało być wywierac wpływ na kształtowanie się ceny tego podstawowego materiału budowlanego.

BUDOWA NOWYCH TORÓW

W r. b. dyrekcja tramwajów miejskich ułożyła następujące najpilniejsze drugie tory na istniejących liniach: 1) na Czerniakowskiej od Ludnej do Chełmskiej na przestrzeni 3.700 metrów, 2) na Grójeckiej od dawnych rogatki Jerolimskich do Opaczewskiej (2.350 metrów), 3) na Nowowiejskiej od Topolowej, Suchaj i Filtrowej do Grójeckiej (1.550) i 4) na Żoliborzu od dworca Gdańskiego do Zakroczymskiej (2.200), razem 9.800 metrów. Jeżeli do tego dodać nową od-

nogę, zbudowaną w Al. Mickiewicza na przestrzeni 560 m., otrzymamy 10.360 metrów bieżących nowego toru tramwajowego.

ZEBRANIA KONTROLNE

W poniedziałek, 22 b. m., w kolejnym dniu zebrań kontrolnych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia w Warszawie, winni stawić się: 1) przynależni ewidencyjnie do P. K. U. Nr. 2: (1 komisarjat), urodzeni w r. 1888, nazwiska których rozpoczynają się od A. do M. w komisji kontrolnej Nr. 1, mieszczącej się w Cytadeli, budynek Nr. 25, (2 komisarjat), ur. w r. 1888 (od A. do I.) w komisji Nr. 2 (Cytadela, bud. Nr. 63) i (3 kom.), ur. w r. 1900 (od R. do S.) w komisji Nr. 3 (Cytadela, bud. Nr. 142);

2) przynależni ewidencyjnie do P. K. U. Nr. 2: (9 kom.) wszyscy urodzeni w r. 1887, 1890 i 1891 — w komisji Nr. 1 (koszary 1 p. szwoleżerów, ul. Ułańska 16, bud. Nr. 79) i (11 kom.), ur. w r. 1900 (od S. do Z.) w komisji Nr. 2 (koszary 1 p. lotniczego w Mokotowie, bud. Nr. 5) oraz (8 kom.), ur. w r. 1900 (od J. do Ł.) w komisji Nr. 3 (koszary Blocha w Al. 3 Maja Nr. 9);

3) przynależni ewidencyjnie do P. K. U. Nr. 3: (15 kom.), ur. w r. 1903 (od F. do J.) w komisji w koszarach 1 szwadronu taborów, ul. 11 Listopada Nr. 13-a) oraz

SPIS POBOROWYCH R. 1908

W poniedziałek, 22 b. m., w kolejnym dniu spisu poborowych rocznika 1908, winni stawić się w sekcji wojskowej magistratu (Senatorska 6), zainteresowani, zamieszkali w 7 komisariacie, nazwiska których rozpoczynają się od S. do Z.

DZISIEJSZE PISMA

PORANNE

donoszą że

P. PREZYDENT RZPLITEJ wyjechał wczoraj wieczorem, wraz z małżonką, do Tarnowa, Nowego Sącza i Zakopanego. P. Prezydentowi towarzyszą min. Kwiatkowski oraz gen. Dreszer.

NAGRODĘ LITERACKĄ, im. Elizy Orzeszkowej otrzymał Zygmunt Bartkiewicz za tom nowel p. t. „Polityka w lesie”. KOMISJE DO WYZNACZENIA CEN

na artykuły pierwszej potrzeby będą urzędowały przy województwach, starostwach i zarządach gmin miejskich.

AWANTURY ANTYSEMIC-KIE

wydarzyły się na uniwersytecie w budapeszcie, z powodu wprowadzenia „numerus clausus”. Na wydziale filozoficznym pobito studentów-żydów.

WOLDEMARAS

wyjechał na inspekcję do kraju Kłajpedzkiego.

ROKOWANIA KOLEJOWE

polско-łotewskie, które rozpoczęły się w Rydze d. 15 b. m., mają przebieg normalny. Polski projekt ma na celu natychmiastowe wprowadzenie komunikacji kolejowej, czyli przewozów, opartych na międzynarodowym jednolitym liście przewozowym i na bezpośrednich biletach. Dotychczasowy przebieg obrad daje jednak podstawę do optymistycznych nadziei pod tym względem.

W SPRAWIE EWAKUACJI
NADREŃJI

pisma niemieckie donoszą, że między ministerjum Rzeszy do spraw okupacyjnych a międzyaljancką komisją kontroli rozpoczęły się już rozmowy na temat przeniesienia siedziby komisji tej z Koblenji do Wiesbadenu, t. j. z drugiej strefy okupacyjnej do trzeciej strefy, a to w związku z rychłym opuszczeniem strefy okupacyjnej.

Pod Skłerniewcami
Pociąg najechał
na grupę robotników

SKIERNIEWICE, 20.10. (Tel. wł.). Wczoraj o godz. 4-ej wieczorem pod Skierniewicami na powracającą od pracy torem ko lejowym grupę robotników najechał pociąg towarowy Nr. 290. Kilku robotników dostało się pod koła pociągu. Robotnikowi Tadeuszowi Tansa koła pociągu obcięły obie nogi i ręce. Nieszczęśliwy zmarł w czasie przewożenia go do szpitala w Skierniewicach. Kilku innych robotników odniosło lżejsze obrażenia. Odwieziono ich do szpitala w Skierniewicach. Stan ich zdrowia nie budzi obaw.

Obabowano wagony
na dworcu gdańskim

WARSZAWA, 20.10. Dziś rano na dworcu Gdańskim zauważono, że od czterech wagonów oderwane są pło mby. Okazało się, że nieznanymi sprawcy obrabowali wagony z towarów. Postrunek kolejowy na dworcu wszczął śledztwo.

Złodzieje
obrabowali

sklep na Marymoncie

WARSZAWA, 20.10. Dziś w nocy do Warszawskiego Towarzystwa Spółdzielni spożywców przy ul. Mickiewicza 1, na Marymoncie, dostali się złodzieje; skradli oni ze sklepu wszystkie towary spożywcze wartości kilkunastu tysięcy złotych, które wywieźli samochodem.

Polsko-niemieckie rokowania handlowe

W matni zamysłów i zakusów prawicy niemieckiej

Pan dr. Hermes, wielce szanowny przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, miał oświadczyć po przybyciu do Berlina, co miało miejsce przed kilkoma dniami, że... niestety, ale widoki porozumienia gospodarczego Niemiec z Polską są w chwili obecnej niezmiernie nikłe. Do końca zaś posiedzenia gabinetu Rzeszy, odbytego z udziałem p. dr. Hermesa, który złożył sprawozdanie z przebiegu rozmów z Polską, krążyły pogłoski, że zapadło postanowienie upierania się przy żądaniach, idących po linii wzniostych życzeń panów agrarjuszy z prawicy niemieckiej. Jeżeli pogłoski te odpowiadają prawdzie, to rzeczywiście — widoki są niezmiernie nikłe...

Rokowania, o ile użyć można tego wyrazu na określenie wlokących się od kilku lat w bezprzykładnie żółwym tempie rozmów, a więc — rokowania między Polską a Niemcami toczą się, a raczej wloką się na oczach zdumionej Europy, wobec której Niemcy robią oczywiście jak najlepszą minę. Ale grę prowadzą złą. Bo oto podchodzą do rozmów na tematy wyłącznie gospodarcze pod kątem politycznym. Tak chcą agrarjusze niemieccy, którym nie zależy na zawarciu traktatu handlowego z Polską. A że agrarjusze ci politycznie należą do prawicy niemieckiej, dla której Polska jest kością w gardle, a hasło rewizji granic wschodnich Rzeszy głównym koniem wyścigowym w polityce wewnętrznej, więc... więc wszystko jest aż nadto jasne i wyraźne.

Nazwewnątrz jednak robi się, jak powiedziano, dobrą minę. Chęć porozumienia z Polską? Oczywiście, bo wszak duch Locarna tak nakazuje. Ustępliwość w rokowaniach? No, jakże, przecież robi się, co można, a że Warszawa nie chce się zgodzić na zasadnicze postulaty Berlina, to już chyba nie „baranków” wina? I tak dalej w tym guście...

Oczywiście, fakty jaskrawo zaprzeczają tym wynurzeniem niemieckim, obliczanym na efekt zewnętrzny, jak to się mówi w Berlinie — ins Fenster hinaus. Polska poszła już na daleko (za daleko!) sięgające ustępstwa w sprawie t. zw. wolnego osiedlenia się Niemców w Polsce, która to sprawa pod płaszczykiem gospodarczym ma posmaczek wybitnie polityczny. Polska wykazała już w sposób aż nadto dobitny, że w interesie ogólnym pragnie ustalenia stosunków gospodarczych z Niemcami. A mimo to — sprawa stoi w miejscu.

Dlaczego? Dlatego, że prawicowi agrarjusze niemieccy chcą tego, a choć mamy obecnie w Berlinie rząd lewicowo-socjalistyczny, to i tak okazuje się, że nic się nie zmienia. Wpływy kół zainteresowanych w niedoścignięciu do skutku traktatu handlowego z Polską są snąc w Niemczech przemożne. A że wyrywają one na swej lutni politycznej pieśń o „odzwskaniu” Śląska, Pomorza i wogóle wszystkiego, co się da, więc... są góral!

Na szczęście światła opinia europejska przejrzała już doskonale niemiecką grę. W n-rze 24530 paryski Le Temps w artykule naczelnym wręcz stwierdza, że klucz sprawy znajduje się w rękach rządu niemieckiego,

go, bo Polska zrobiła już wszystko, co od Niej zależało. I oto tylko chodzi, czy gabinet berliński naprawdę będzie chciał... chcieć. Jedno jest pewne. Polska na żadne dalsze ustępstwa iść nie może i iść nie powinna. Nożna na gardle nie mamy i na manowce sprowadzić się nie pozwolimy. Prezes niemiecki p. Hermes nosi wprawdzie nazwisko, które po grecku jest imieniem Merkurjusza, bożka handlu i innych jeszcze rzeczy, ale i nasz prezes, p. Twardowski nie okaże się chyba człowiekiem... miękkim.

Niemcy wydali półurzędowy komunikat, w którym starają się przedstawić powody przerwania rokowań z Polską o traktat handlowy. W komunikacie tym Niemcy twierdzą, że ustępliwość niemiecka była bardzo wielka i, jeżeli Niemcy nie chcieli się zgodzić na przywóz bydła polskiego do Niemiec, to tylko dlatego, że konwencja weterynaryjna niemiecka przyznała każdemu krajowi Rzeszy autonomię w sprawach weterynaryjnych. Niemcy twierdzą, że bydło polskie, wwożone do Niemiec, mogłoby pociągnąć za sobą poważne niebezpieczeństwo, wskutek bardzo silnego występowania zarazy u bydła polskiego.

Te twierdzenia Niemców są niesłuszne, bowiem bydło polskie w niczem nie ustępuje bydłu niemieckiemu

pod względem zdrowotności; zaraza płucna jest u nas rzadkością, przyczyną niema, a kordon weterynaryjny od wschodu broni od zawleczenia wszelkiej zarazy. Niemcy sprowadzają niejednokrotnie zwierzęta hodowlane z Litwy bez przepisów weterynaryjnych.

To wszystko wskazuje, że argument o bydło polskim jest jednym tylko z wybiegów rządu niemieckiego przy stawianiu trudności w zawarciu traktatu z Polską. To też nie ulega wątpliwości, że odpowiedzialność za zerwanie rokowań polsko-niemieckich spada wyłącznie na stronę niemiecką.

Czuja to zresztą Niemcy i starają się wzmówić w świat, że rokowania handlowe z Polską nie zostały zerwane, a tylko przerwane na pewien czas.

Komuniści szykują się Do oderwania od Polski ziem wschodnich

We wrześniu r. b. odbył się tajny zjazd komunistyczny, zwolany przez centralny komitet t. zw. partii komunistycznej Ukrainy zachodniej.

W zjeździe tym brali udział delegaci komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej, C. K. polskiej partii komunistycznej, C. K. partii komunistycznej na Ukrainie sowieckiej i wszystkich tajnych organizacji komunistycznej partii Ukrainy zachodniej ze Lwowa, Drohobycza, Struja, Tarnopola, Stanisławowa, Kołomyi, Przemysła, Chełma, Wołynia i t. p.

Zjazd przybrał nazwę trzeciego zjazdu komunistycznej partii Ukrainy zachodniej i zajął się przeważnie omówieniem stosunku tej partii do Polski i ZSRR. i „wysługiwanie się polskiemu faszyzmowi”.

Ukraińskie sowieckie pismo „Komunist” ogłosiło sprawozdanie z przebiegu zjazdu i artykuł, w którym zawarte jest następujące oświadczenie:

„Faszyzm polski z pomocą imperializmu zagranicznego, z pomocą ukraińskiej burżuazji na Ukrainie zachodniej, szykuje się do wojny przeciwko Związkowi Sowieckiemu i Ukrainie sowieckiej. W tych warunkach ciężka na komunistycznej partii Ukrainy zachodniej i na jej kierownictwie szczególna odpowiedzialność. Trzeci zjazd partii jest poważnym krokiem ku wzmocnieniu i ku ideowej konsolidacji partii na podstawach lenińskich i bolszewickich. Zjazd stwierdził, że komunistyczna partja Ukrainy zachodniej będzie umiała spełnić swój ciężki obowiązek, będzie umiała doprowadzić na czele proletariatu i mas

pracujących Ukrainy zachodniej bez różnicy narodowości walkę tych mas do zwycięstwa nad faszyzmem, do obalenia dyktatury faszystowskiej, do przyłączenia Ukrainy zachodniej do Ukrainy sowieckiej.”

Ekscesy antyżydowskie we wsi Hołyń, powiecie kaluskim

LWÓW, 20.10. (Tel. wł.) Wios Hołyń w powiecie kaluskim była widownią ekscesów antyżydowskich, urządzonych przez młodzież ukraińską. Awantura rozpoczęła się na publicznej zabawie, na której ułożenie pod zarzutem antysemityzmu i orześławienia koleżanek żydówek. Sąd uniewinnił 4 oskarżone i skazał pięć, niejaką Marię Sidesner, na rok więzienia, zawiązując wykonanie wyroku. Żydowskie pismo komunistyczne w Moskwie „Emes” domaga się rewizji procesu i zarzuca sędziom sowieckim świadome tolerowanie antysemityzmu na Białorusi.

Rok więzienia za antysemityzm

MOSKWA, 20.10. (Rps.). W sądzie sowieckim w Mińsku zakończył się proces pracowniczek pierwszej miejskiej kliniki dziecięcej. Pracowniczki te w liczbie 5, stanęły przed sądem pod zarzutem antysemityzmu i orześławiania koleżanek żydówek. Sąd uniewinnił 4 oskarżone i skazał pięć, niejaką Marię Sidesner, na rok więzienia, zawiązując wykonanie wyroku. Żydowskie pismo komunistyczne w Moskwie „Emes” domaga się rewizji procesu i zarzuca sędziom sowieckim świadome tolerowanie antysemityzmu na Białorusi.

WYKWINTNE CUKRY I KARAMELKI pierwszej jakości w sklepie fabrycznym firmy A. PIASECKI S. A. WARSZAWA Krakowskie Przedmieście L. 7.

130 milj. dopłaciliśmy zagranicę za nadwyżkę sprowadzonych zbóż i produktów przemiatu

Bilans zbożowy na rok gospodarczy 1927/28 (od 1 sierpnia 1927 r. do 1 sierpnia 1928 r.) rzucił niesłychanie charakterystyczne światło na naszą gospodarkę zbożową. Okazuje się, że za nadwyżkę przywiezionej zagranicą pszenicy dopłaciliśmy 118,5 milj. zł., za nadwyżkę żyta 49,3 milj. zł., owsa 5,6 milj. zł., dynie jęczmień i otręby wykazywały nadwyżkę wywozu: — jęczmień 27,8 milj., otręby koło 1 milj. zł.

Cudowne działanie

Shampooon'u-Ray

podczas mycia głowy zawdzięcza ten środek zawartości żółtka. Shampooon-Ray nadaje włosom miły, dyskretny zapach.

styczne światło na naszą gospodarkę zbożową. Okazuje się, że za nadwyżkę przywiezionej zagranicą pszenicy dopłaciliśmy 118,5 milj. zł., za nadwyżkę żyta 49,3 milj. zł., owsa 5,6 milj. zł., dynie jęczmień i otręby wykazywały nadwyżkę wywozu: — jęczmień 27,8 milj., otręby koło 1 milj. zł.

Ogółem dopłaciliśmy zagranicę w roku gospodarczym 1927/28 r. za nadwyżkę sprowadzonych zbóż i produktów przemiatu około 130 milj. zł., czyli 50 milj. zł. więcej aniżeli w roku gospodarczym 1926/27 r. (180 milj. zł. więcej aniżeli w roku 1925/26 (w roku tym bilans zbożowy Polski był dodatni).

Co się stało, że aż 130 milj. niedoboru mamy w bilansie zbożowym za r. 1927/28? Przecież zbiory zeszłoroczne nie były gorsze od zbiorów z lat poprzednich, a nawet osiągnęły wyższy poziom zbiorów przedwojennych.

Otóż nie ulega wątpliwości, że po 1) ludność w Polsce rośnie w szybkim tempie (500 tys. gąb przybywa rocznie w Polsce) po 2) zwiększają się potrzeby ludności. Zarówno ludność miast, jak i na wsi spożywa obecnie więcej chleba, więcej kasz aniżeli przed wojną, też dotychczasowe urodzaje starczą zaledwie na wyżywienie ludności w Polsce i, jeśli najbliższych latach nie podniesiemy produkcji naszego rolnictwa, możemy stanąć wobec braku zboża w Polsce.

Najwyższy czas wyciągnąć te cyfry właściwie wnioski. Pierwsze trzeba się pozbyć złudzeń, że po zawarciu traktatu z Niemcami będziemy mogli wwozić zboże i mąkę na rynki niemieckie, po drugie również rząd, jak i nasze ciała ustawodawcze muszą na serio pomysł o podniesieniu wydajności naszych gospodarstw rolnych.

Dotychczas niema w tej dziedzinie planu. I komasacja i mioracja, te dwie zasadnicze dzwignie w podniesieniu produktywności roli, idą żółwym krokiem. Również nie rozwiązano do tej pory w należyty sposób sprawy kredytu dla gospodarstw rolnych, a przecież bez wkładów pieniężnych nie może być mowy o przeorganizowaniu nowych warsztatów rolnych.

Terrorysty — monarchści Mordują komunistów

MOSKWA, 20.10. (Rps.). Sowieckie pismo „Prawda Wostoka” donosi, iż w Kokandzie niewykryci sprawcy zamordowali na ulicy miasta sekretarza wojskowej organizacji komunistycznej i członka miejskiego komitetu partji Michała Chomiakowa.

Morderstwa dokonano w biały dzień. Sprawcy mordu, w liczbie trzech, podbiegli do Chomiakowa w chwili, gdy wychodził z posiedzenia komitetu partyjnego, krzyknęli: „ręce do góry” i dali do Chomiakowa kilka strzałów z rewolwerów. Chomiakow padł trupem na miejscu. Sprawcy napadu zbiegli.

Zabity Chomiakow należał do partji komunistycznej od 1919 roku i odgrywał wielką rolę w sowieckich partyjnych organizacjach wojskowych.

W dniu zamordowania Chomiakowa w Kokandzie w innym mieście Turkiestanu sowieckiego, w Fergamie, ofiarą niewykrytych terrorystów padł sekretarz okręgowej organizacji „Mopr”, komunista polski Brzozowski. Morderstwa dokonano w okolicznościach, które przypominają zamordowanie Chomiakowa. GPU jest zdania, iż obydwoh aktów terrorystycznych dokonała organizacja terrorystów monarchistycznych.

Kapelusze jesienne, krajowe

I zańr. we wszystkich modnych kolorach



I fasonach Czapki sportowe, Wojskowe. Uczniowskie poleca

M. CIESZKOWSKI

12. Nowy Świat 12, obok Straży tel. 176-98 i 47-41.

Ustalono sumę odszkodowań którą muszą zapłacić Niemcy

PARYŻ, 20.10. (ATE.). W sprawie rozmowy pomiędzy Poincarem, Churchilllem i Parkerem Gilbertem donoszą jeszcze, że na konferencji tej osiągnięto porozumienie w sprawie ustalenia minimalnych żądań odszkodowań od Niemiec. Poglądy ustalone w Paryżu będą stanowiły podstawę do szerszego porozumienia z innymi państwami zainteresowanymi, mianowicie: Włochami, Belgią i Japonią

Burzliwe sceny w parlamencie jugosławiańskim

BELGRAD, 20.10. (ATE.). Na wczorajszym posiedzeniu Skupczyny było obecnych tylko 9 posłów z partji chłopskiej. Pomimo, że koalicja chłopskiej demokracji była tak słabo reprezentowana, doszło do burzliwych scen pomiędzy tą drobną opozycją i większością rządową.

Jeden z posłów serbskiej partji chłopskiej zainterpelował rząd w sprawie agrarnej, zarzucając rządowi i większości rządowej, że nie spełnia obietnic i oszukuje naród.

Następnie odbyło się głosowanie nad układem handlowym między Jugosławią i Albanją. Przewodniczący oświadczył, że na 153 posłów głosujących 147 głosowało za, a 6 przeciwko układowi.

Posel partji chłopskiej zaprotestował przeciwko temu, twierdząc, że rezultat głosowania jest staższowa ponieważ podczas głosowania było becnych zaledwie 50 — 60 głosujących. Przewodniczący kategorycznie temu zaprzecza, wobec tego posel partji chłopskiej wśród wielkiej wroty ostentacyjnie opuścił salę.

Skupczynie nie pozostał już ani den poseł opozycji.

Śmierć ostatniej carowej

Matki cara Mikołaja II

Przed kilku dniami depesze przyniosły z Kopenhagi wiadomość o zgonie wdowy po carze Aleksandrze III, matki cara Mikołaja II, Marii Teodorówny. W historii ostatniego dziesięciolecia imperjum rosyjskiego carowa Maria odegrała nieposlednią rolę, to też poświęcamy jej osobie szereg informacji, zasięgniętych od osób blisko znających zmarłą carową.

Cesarzowa Maria była urodziła się w 1847 r. jako córka następcy tronu duńskiego, późniejszego króla Chrystjana IX. Starsze rodzeństwo księżniczki Marii stanowili Fryderyk, późniejszy król duński, księżniczka Aleksandra, obecna królowa angielska i książę Wilhelm, późniejszy król Grecji Jerzy.

Do objęcia tronu król Chrystjan IX nie rozporządzał środkami materialnymi, to też księżniczka Dagmara (takie było bo wiem imię chrzestne, późniejszej carowej Marii) nie opływała w dostatki. Mimo bardzo oficjalnego trybu życia ich domu, księżniczka Dagmara zawsze odznaczała się wesołym usposobieniem i zamiłowaniem do tańców i sportu.

Zdecydował o karierze księżniczki Dagmary ślub jej starszej siostry Aleksandry z angielskim następcą tronu. Podczas uroczystości weselnych, księżniczka zwróciła na siebie uwagę swoją urodą. Niedługo później car Aleksander II, zaproponował królowi Chrystjanowi związek małżeński pomiędzy księżniczką Dagmarą i następcą tronu Mikołajem.

Poza względami podyktowanymi przez rację stanu, związek miał też jeszcze dodatnią stronę, że młoda para darzyła się nawzajem wielkim sentymentem. Ślub jednak nie odbył się. Mikołaj ciężko zachorował i został wysłany do Nicei. W kwietniu 1865 r. Mikołaj zawezwał do siebie Dagmarę i młodszego swego brata Aleksandra. Na łożu śmierci pobłogosławił on ich, prosząc, by, spełniając jego ostatnią wolę, pobrali się.

Aleksander i Dagmara spełnili ostatnią wolę umierającego. Po roku odbyły się oficjalne ich zaręczyny. Księżniczka Dagmara rozpoczęła usilnie uczyć się po rosyjsku i wkrótce opanowała język w zupełności. We wrześniu 1866 roku na duńskim krążowniku „Schleswig”, eskortowanym przez rosyjską eskadrę, księżniczka Dagmara udała się do Petersburga, w drodze zaś przesiadła się na cesarski jacht rosyjski „Standard”.

Odziana w rosyjski kostjum ludowy Dagmara pompatycznie przyjmowana była przez stoлицę rosyjską. Nazajutrz po przejściu na prawosławie, ogłoszono oficjalne jej zaręczyny. Równocześnie spisano umowę małżeńską, na podstawie której przyszła carowa otrzymała w prezencie 50.000 srebrnych rubli i od cara Aleksandra II osobiste 1000 rubli. Poza to do jej dyspozycji oddana była roczna renta w wysokości 60.000 rubli.

9 listopada 1867 r. odbył się ślub, zaś w 15 lat później w 1881 r. Aleksander II został zabity przez rewolucjonistów i księżniczka Dagmara została cesarzową rosyjską. Kobieta inteligentna i wykształcona, dopomagała one swemu mężowi Aleksandrowi III w załatwianiu spraw państwowych. Życie ro-

dziny cesarskiej upływało wówczas w atmosferze ciągłego niepokoju i wrzenia rewolucyjnego. W słynnej katastrofie przy stacji Borki, cudem uratowała się rodzina cesarska, zaś 45 osób eskorty i służby poniosło śmierć lub ciężkie rany. Często też rodzina cesarska wyjeżdżała do Danii i tam dopiero korzystała z prawdziwego wypoczynku.

Kochając swą ojczyznę, cesarzowa Maria zienawidziła Niemców za krzywdę, uczynioną Danii. Nie kryła się z tą nienawiścią i nawet na oficjalnych przyjęciach dworskich, nie odpowiadała na pozdrowienia powstańców niemieckich. W polityce wewnętrznej cesarzowa bardzo mocno wpływała na swego męża w kierunku utrzymania polityki konserwatywnej. Po zgonie Aleksandra III, cesarzowa Maria zupełnie usunęła się od polityki i całkowicie oddała się pracy społecznej.

Od początku maja 1916 roku, cesarzowa Maria zamieszkiwała w Kijowie. Gdy 3 marca 1917 r. otrzymała ona wiadomość o abdykacji Mikołaja II, wyjechała ona natychmiast własnym pociągiem do Mohylowa, by zmusić Mikołaja II do ponownego objęcia władzy. Było jednak zapóźno. Car został uwięziony i wywieziony do Carskiego Sioła. W międzyczasie Kijów został agarnięty plomieniem rewolucji, cesarzowa Maria musiała opuścić miasto i wyjechała na półwysep krymski i zamieszkała w pałacu Aj-Todor.

Pewnej nocy oddział marynary wdarł do pałacu i przez 12 godzin rabował co się dało. Później całą rodzinę carową formalnie uwięziono w zamku Dulbert i lada dzień oczekiwano egzekucji.

W kwietniu 1917 roku półwysep krymski zajęły wojska niemieckie. Respektując rodzinę cesarską, Niemcy przywrócili carowej Marii jej posiadłość i opuszczając Krym, radzili jej wyjazd zagranicę. Carowa jednak stanowczo odmówiła, twierdząc, że bliska jest chwila uwolnienia Rosji od bolszewików. Dopiero w marcu 1919 r., gdy wojska ochotnicze w panice opuszczały Krym pod naciskiem admiralicji

angielskiej, carowa wsiadła na pancernik „Malborough” i po kilku miesiącach pobytu w Anglii, powróciła do Kopenhagi. Carowa w Rosji straciła cały swój majątek, później zaś bankructwo duńskiego „Landsmannbanku” pozbawiło ją zupełnie środków do życia.

Ostatnie lata życia carowej upływały w zupełnym zaciszu i prawie bez echa minął zgon kobiety, która nie tak jeszcze dawno miała głos decydujący w dziejach imperjum rosyjskiego.

Chuligaństwo w Sowietach

szerzy się w sposób zastraszający obejmując coraz szersze koła społeczeństwa

Prasa sowiecka coraz więcej poświęca uwagi tak zwanemu „chuligaństwu”, uważając je za prawdziwą plagę życia sowieckiego. Charkowski „Komunist” wyjaśnia, że chuligan teraz nie przypomina swym wyglądem dawnego „bojsiaka” w podartym ubraniu, z sińcami pod oczyma i nożem w kieszeni. Dzisiejszy chuligan ma wygląd przeciętnego obywatela sowieckiego, bo takim jest właściwie.

Istotną cechą chuligaństwa jest to, że dokonywane jest ono

zwykle bez żadnego celu, bez żadnej korzyści dla samego chuligana. Taki chuligan nie może spokojnie patrzeć na dużą wystawę sklepową i kiedy mu się zdaje, że go nie zląpią postara się szybko stłuc, drażnić go bowiem swą całością. A później, przed sądem nie może wytłumaczyć swego barbarzyństwa, podając zwykle jako motyw swego czynku — „zrobiłem to z nudów”.

Cały szereg typowych wypadków chuligaństwa, świadczących dobitnie o zdziwieniu moralnym przeciętnego obywatela sowieckiego, podaje wspomniane pismo. W okolicach miasta spędza np. niedzielny odpoczynek grupa młodych ludzi. Przechodzi obok znajoma wszystkim dziewczyna. Zaczyna się pogawędka, zwykła między znajomymi, która nic złego nie wróży. Naraz „kawalerowie” rzucają się na swoją znajomą, gwałtem zrywają z niej ubranie i zapalniczką od papierosów zaczynają wypalać włosy na ciele. Nieludzki wrzask rozdarł powietrze. Spacerujący rozpedzili zwyrodniałych chuliganów. A sąd znowu nie może dowiedzieć się, czem się kierowali. Nie może tego również wytłumaczyć sądowi kobieta o wyglądzie zupełnie inteligentnym, która z okna swego pokoju oblewa różniami, nie zawsze pachnącymi płynami przechodniów.

Na alarm bije sowiecka prasa, zaznaczając z rozpaczą, że chuligaństwo szerzy się wciąż w zastraszający wprost sposób i obejmuje coraz szersze koła sowieckiego społeczeństwa. Sądy sowieckie do takiego stopnia przepełnione są sprawami „chuliganów”, że władza widziała się zmuszoną stworzyć specjalne wydziały sądów dla sążenia „chuligańskich” spraw. Jednocześnie podniesiono karę za chuligaństwo do niebywałych rozmiarów, do 10 lat pozbawienia wolności. Wszystko bez skutku.

Na linii Los Angeles — San Francisco

Wspaniałe komfortowe autobusy konkurują zwycięsko z pociągami

Od chwili, kiedy ukazały się pierwsze wagony pullmanowskie, upłynęło już wiele czasu. Mieliśmy wszyscy możliwość, jeśli nie przyzwyczaić się do ich wygód, to w każdym razie dokładnie je poznać. Wygody i komfort wozów pulmanowskich coraz częściej stosowane są obecnie w autobusach.

Pierwszy wyłom zrobiły olbrzymie samochody, kursujące między Los Angeles i San Francisco. Odległość między tymi miastami wynosi 600 kilometrów. By na tak znacznej przestrzeni autobus mógł skutecznie konkurować z koleją, trzeba było zapewnić pasażerowi taki sam komfort i wygody, jak w pociągu. Wprowadzono więc w autobusach bardzo wygodne fotele, kompletną umywalnię i małą kuchenkę. Zasadniczo samochody te wcale się po drodze nie zatrzymują.

Autobusy, kursujące między Los Angeles i San Francisco to najdłuższe wozy, jakie dotąd budowano, przynajmniej jeśli mowa o karoserji, opartej na czterech kołach. Mają one 2 m. 40 ctm. i łączą w sobie to wszystko, czego wymaga najwyższy komfort. Fotele są szerokie, dobrze wyściełane, miekkie jak najlepsze puchowe poduszki, oparcia foteli ruchome, to też każdy pasażer może przybrać dowolną pozycję. Olbrzymie szwy, które można wysunąć, jeśli się tego pragnie, pozwalają na podziwianie krajobrazów.

Umywalnia i bufet znajdują się pośrodku karoserji. Naturalnie, bufet nie posiada urządzeń, pozwalających na przyrządzanie wielkich obiadów, nie można bowiem żądać niemożliwości. Dostać tam można jednak doskonałą kawę czy herbatę; jest też specjalne urządzenie do robienia sucharków. Kuchenka gazowa pozwala na przy-

rzęcenie skromniejszych dań. W szafkach lodówkach mieszczą się różne napoje orzeźwiająjące.

Pierwszy taki wóz ruszył w drogę nie tak dawno, a jego matką chrzestną była Mary Pickford. Jakby dla ironji wóz nazwano „Franciszkaną”. Pochodzenie tej nazwy nie jest bardzo ciekawe; ma ona być uczczeniem pamięci ojców Franciszkanów, którzy przed laty zbudowali główną szosę kalifornijską.

Po drodze, zbudowanej przez zakon ubogich, chodzących tylko pieszo, braciszków, dziś pędzą autobusy, najwspanialsze ze wszystkich na świecie.

CYRK D Z I S
8 m. 15

5-ty dzień

WALKA
CZŁOWIEKA
Z LWEM

oraz 14 atrakcyj

339

W zwierciadle grafologa

Odpowiedzi grafologa „ABC”

„Wik” jest arystokratą. Wrodzona subtelność i dystynkcja. W odpowiednim towarzystwie ogromnie wesoły i rozmowny. Nadzwyczaj uczynny, oddany, życzliwy, poświęcający się. Obowiązkowy. Umysł wszechstronny. Nie liczy zamierzeń na siłę, zawsze więcej chce jak może. Nader przystępny, szanowny, pełen prostoty, a jednak dyplomata. Porywczy. Klasyk. Nieobowiązkowym dąkacza uwagami. Charakter wybitnie szlachetny, wielkoduszny.

(P. S. proszę o odpowiedź, bardzo sobie będę cenił zdanie Pana).

„Nekrosa” jest usposobienia choletrycznego, porywczy, wymagający względem drugich, ale za to zacy i czysty. Niesłychanie pracowity. Oszczędny bardzo. Skromny, nie lubi się afiszować. Umysł bystry, krytycyzm, myśli szybko i mówi prosto z mostu to, co myśli. Czasem zręczny.

„Czarnula” jest ambitna, ma dużo prawdziwego zapału. Bardzo uprzejma, naturalna, miła. Wykształcona. Umiłowanie prawdy, a jednocześnie nie lubi się wynętrzać. Wesoła, męska, bardzo pracowita. Łagodna, zająca, skromna. Gdy potrzeba, potrafi zarządzić, ale się nie rwie do tego. Stała przewaga rozumu nad sercem.

„St. Sol. 61 15” jest ogromnie pracowity, czasem gwałtowny, może wskutek wielkiego wyczerpania systemu nerwowego i przemęczenia, bo w charakterze leży łagodność. Jednostronny, mało przedsiębiorczy, oraz wykazuje mało hartu w większych zwłszcza rzeczach. Nie bardzo chętnie zmienia swe zdanie. Stara się opanować stan przynębnienia. Mimo

braku wszechstronności, potrafi dźwżyć stanowisko zwierzcznicze. Sądę, że obrany zawód powinien rokować dobre nadzieje, wziawszy pod uwagę stan zdrowia, psychiki, oraz sił intelektualnych.

Przypomina jeszcze raz naszym Czytelnikom, że:

- 1) Rękopisy muszą być zaopatrzone w podpis piszącego, a nie pseudonim.
- 2) Najlepiej przysyłać rękopisy stare, obszerne, nie pisane specjalnie dla grafologa.
- 3) Z góry zaznaczyliśmy, że w zamieszczaniu odpowiedzi, będzie zachowana kolejność chronologiczna.
- 4) Chętnie czytamy odpowiedzi i spostrzeżenia odnośnie do zamieszczanych odpowiedzi grafologicznych.

KAPELUSZE

modne krajowe, paryskie, wiedeńskie, włoskie w dużym wyborze

CZAPKI: karakulowe i fokowe.

R. CIESZKOWSKI

MARSZAŁKOWSKA 81^o /obok HOŻEY/
NOWY ŚWIAT 54 /obok Hotelu Szwajc.

Najmodniejszym lokalem stolicy jest obecnie

RESTAURACJA

HOTELU RZYMSKIEGO

Nowosenatorska 1. Tel. 49-39.

Wykwintne obiady z winem 4 zł.

Pierwszorządny zespół muzyczny.

Występy artystyczne pierwszorządnych sił zagranicznych.

GABINETY.

PALTA

TYLKO w FIRMIE

J. MARKOWSKI

WILCZA 24a

przy Kruczej

TELEFON Nr. 242-34.

Co jest największą bolączką w moim budżecie domowym

„Minimum egzystencji“

Określą czytelnicy „ABC“ odpowiadając na naszą ankietę

Zapowiedzieliśmy wczoraj podanie planu ankiety A. B. C. o budżecie pracowniczym, uprzedzając jednocześnie, że ankieta ta musi być rozłożona na kilka części, gdyż inaczej nieda praktycznego pożytku. A chodzi nam przecież o rzecz ważną — wyszukanie dróg skutecznej poprawy bytu dla szerokich mas pracujących.

Obecnie przystępujemy do realizacji pierwszej części naszej ankiety pod hasłem. — Jak ustalić „minimum egzystencji“ o którym tak często mówi się przy wykazywaniu niedostatecznego poziomu obecnych płac i uposażeń. Sprawa tego „minimum egzystencji“ jest najprostszym ale jednocześnie i najtrudniejszym ujęciem zagadnienia wysokości zarobków i uposażeń. Z jednej strony najprostszym miernikiem warunków bytu jest stwierdzenie jak przedstawia się zaspokojenie tego minimum egzystencji, z drugiej zaś strony ściśle określenie — co to jest „minimum egzystencji“. To ostatnie jest już zagadnieniem niezmiernie skomplikowanym.

Chcąc zbliżyć się do rozwiązania tego zagadnienia trzeba podejść do niego z przeciwnej niejako strony niż się to robi dotychczas, mianowicie nie przez wyliczenie szeregu pozycji „najniezbędniejszych wydatków“ na żywność, odzież, mieszkanie i „potrzeby kulturalne“. Wszystkie te „potrzeby“ są bardzo względne. Co dla jednego stanowi „niezbędną potrzebę“ jest dla drugiego rzeczą zupełnie niepotrzebną. A

Zakłady Ogrodnicze założ. 1805 r.
C. ULRICH

w Warszawie S. A.

zawiadają, że sprzedają

cebulek kwiatowych

hycyntów, tulipanów i t. p. do sadzenia jesienią została już rozpoczęta

Cenniki na żądanie.

Ceglana nr. 11. Sienkiewicza nr. 11.

przecież nie można urządzić życia jednostki według jakiejś ogólnej formuły teoretycznej, a jedynie na podstawie realnych potrzeb ich, które zresztą są bardzo różne i zmienne.

Ujęciem zagadnienia tego ze strony przeciwnej będzie stwierdzenie nie wykazu tego „minimum“ ale — co w niem brakuje. Musimy wyświetlić — co stanowi największą bolączkę w budżecie robotnika i pracowni-

ka, jakie potrzeby i jakie wydatki są największą jego troską. Wówczas dopiero dostaniemy w ręce pierwszą nie po której będziemy szli dalej, żeby wyszukać środki zaradcze.

Chcąc ułatwić czytelnikom naszym udział w ankiecie nie zamykamy jej w żadnym ścisłym szmacie. Obecnie chodzi o dane prostej i jednej odpowiedzi: **Co jest największą bolączką w moim budżecie domowym?**

Z obczyzny w domowe pielesze Wracają polscy robotnicy po sezonowych robotach w Niemczech

Urząd Emigracyjny przystąpił do zorganizowania reemigracji z Niemiec sezonowych robotników rolnych, biorąc za wzór lata ubiegłe. Przedewszystkiem czynione są starania w celu wprowadzenia dogodnych połą-

czeń kolejowych, z których mogliby korzystać powracający robotnicy. Sprawę wymiany pieniędzy i opieki nad reemigrantami w punktach granicznych powierzono Polskiemu Towarzystwu Emigracyjnemu.

Rynek bawełniany

w ciężkiej opresji strajkowej

Na łódzkim rynku materiałów bawełnianych panuje w związku z obecnym strajkiem zupełny zastój. Hurtownicy i fabrykanci otrzymują wprawdzie liczne zamówienia, jednakże ze względu na to, że fabryki większych zapasów towarów nie posiadają, zwłaszcza, jeśli chodzi o te gatunki, które w obecnym sezonie ze względu na odpowiednie desenie i kolory cieszyły się jaknajwiększym popytem, transakcje zawierane są w rzadkich tylko wypadkach.

Strajk dał się zarówno fabrykantom, jakoteż hurtownikom dotkliwie we znaki, albowiem wzwyczajnie o tej porze sezon zimowy jest w całej pełni, w tym roku natomiast wątpliwe jest, czy hurtownicy zdążą jeszcze sprzedać towar zakupiony tak późno.

Ceny wyrobów bawełnianych zmian nie wykazują. Warunki pokrycia są w dalszym ciągu dla

przemysłu bardzo ciężkie, wekslami z terminem, dochodzącym do 7, a nawet w dość licznych wypadkach do 10 miesięcy, gdyż odbiorcy płacą wyłącznie

Polska Musi wystarczać sama sobie

Liga Samowystarczalności Gospodarczej urządziła w nadchodzącą niedzielę, dn. 21 października r. b., wielką manifestację akademicką, która poprzedzi „Tydzień Samowystarczalności Gospodarczej“.

Manifestacja ma się rozpocząć o godz. 12-ej w południe i wyruszy z dziedzińca Uniwersytetu. Jako hasło dnia, wywieszono: „Musimy dać dowód, że sprawy gospodarcze Polski żywo nas obchodzą“.

„Jaworowszczyki górą“

w Radzie Miejskiej m. st. Warszawy

Przedstawiciele C.K.W. w nikłej mniejszości

Rozłam w P. P. S. odbiję się niewątpliwie poważnym echem i na terenie rady miejskiej. Tutaj jednak, w przeciwieństwie do sejmu, zwolennicy Centralnego Komitetu Wykonawczego są w ogromnej mniejszości. Na 28 radnych P. P. S. głównym przedstawicielem C. K. W. jest radny Haupa, który od dłuższego już czasu miał ostre scysję z „jaworowszczykami“. Drugim jest radny Zawadzki, sekretarz płatny biura C. K. W., którego w swoim czasie wydelegowano specjalnie do zarządu Kasy Chorych, dla „kontrolowania“ polityki zwolenników Jaworowskiego. Główną zasługą p. Zawadzkiego było rozbicie dotychczasowego zarządu co w konsekwencji spowodowało jego rozwiązanie.

Do tej samej grupy zaliczany jest również radny Raabe, który przeszedł do P. P. S. z klubu „25-ki“ (sanacja). Byłby to więc jeden z najmłodszych „opozycjonistów“. Po za tem do grupy rad. Haupa, głównego przeciwnika posła Jaworowskiego na gruncie warszawskim, zaliczani są, jednak ze znakiem zapytania radni: poseł Arciszewski i radny Tomaszewski. Do zwolenników C. K. W. zalicza się poza tem radny Gruszka, nie reprezentujący zresztą poważniejszych wpływów.

W magistracie samym „jaworowszczyki“ są jeszcze silniejsi. Wice-prezydent Szpotkański, ławnicy Szczypiorski i Piłacki zali-

czają się do głównych organizatorów frondy. Trzeci członek magistratu z ramienia P. P. S. ławnik Baryka bierze bardzo mały udział w działalności politycznej stąd poglądy jego nie są dokładnie znane. Prawdopodobnie jednak pójdzie z większością „jaworowszczyków“.



Od roku 1866 istniejąca firma Młodkowski poleca kapelusze i czapki

MŁODKOWSKI
PL. TRZECH KRZYWYCH 18

Komisarz rządu w Gdyni

Ministerstwa Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Spraw Wewnętrznych, po porozumieniu się z wojewodą pomorskim, ustanowiły tymczasowego komisarza rządowego dla miasta Gdyni. Zadaniem komisarza rządowego będzie sprawdzanie celowości wydatków na inwestycje miejskie, ewentualnie rewidowanie planu inwestycji na przyszłość.

Komisarzem rządowym Gdyni, mianowany został dotychczasowy starosta białostocki p. Bilek i z dniem wczorajszym rozpoczął urzędowanie.

AMATORÓW DOBREJ HERBATY

zadowolą tylko herbaty
Przedwojennej dobroci popularnie zwane

„SZUMILINA“

gatunki Nr. 10, 12, 18 i 20
najstarszej w Polsce firmy
herbacianej egzystującej od
1840 r.



Krajowa Hurtownia Herbaty dawn. T-wo SZUMILIN Sp. Akc.
Warszawa, Miodowa 25. Prosimy sprawdzić i wszędzie żądać.

EDGAR WALLACE

85

KAMELEON

Autoryzowany przekład Haliny Gądek.

— A teraz niech pan przyjmie ode mnie jedną radę. Niech pan kwestje policyjne i pracę policyjną pozostawi zawodowej policji. Artur Milton jest niebezpiecznym człowiekiem. Widział pan ostatnimi czasy jego żonę?

— Nie — a pan, panie kierowniku?

Bliss odwrócił głowę.

— Nie, nie wiem nawet, z kim mieszka teraz.

Twarz doktora Lomonda nabrała surowego wyrazu.

— Proszę pana, ażeby nie zapominał pan, że mówię pan o mojej serdecznej przyjaciółce.

Kierownik Bliss pozwolił sobie na wyjątkowy zbytek: roześmiał się.

— I pan wpadł w jej sidła. Ona daje sobie radę!

— Nie słyszał pan nigdy o kobietach, które posiadają bezinteresownych przyjaciół? — zapytał Lomond.

— Owszem, owszem, taka rodzi się co godzinę — brzmiała ostra odpowiedź, a zauważywszy w oczach Alana Wemburego nagane, dodał: — I z pana jest młodzian sentymentalny, kierowniku Wembury?

— To moja słabość — odparł Alan obojętnym tonem.

— Ta panna Lenley pracuje u Meistersa, prawda? Wembury uśmiechnął się pogardliwie.

— Już pan to odkrył? A to z pana dzielny wywiadowca.

Lecz Bliss nie był urażony tą ironiczną uwagą.

— Mówiono mi, że to ładnie z jej strony. I tak poetycznie! Córka starego szlachcica i spragniony miłości „patron“!

— Jeżeli już mamy mówić językiem złodziejskim, to proszę mnie nazywać „szpicem“. Kochał się pan już kiedyś w swoim życiu?

— Ja! O, nie, żadna kobieta nie zrobi ze mnie warjata! — rzekł kierownik Bliss, kładąc rękę na klawisz.

— Nie wszystkich doświadcza los... Ale może pan jeszcze spotkać mądrą kobietę, która rozkocha pana. Ale to nie moja rzecz. Co pan tu robi w moim okręgu? — zapytał twardo Alan.

— Wyręczam pana! — mruknął Bliss, zamykając drzwi za sobą.

XLII.

Carter był zaciekawiony.

— To dziwne, że kierownik nie zna przepisów. To dziwne.

— Wszystko to tyczy pana Bliss'a jest dziwne — odparł porywczo Alan. — Skąd wytrzasnął to swoje nazwisko? Chciałbym wiedzieć skąd je wytrzasnął.

Lomond udał się do pokoju kierownika, gdzie spoczywał Meister pod baczem okiem policjanta. Doktor był zdania, że czuje się znacznie lepiej.

Gdy Lomond wrócił do sali, ukazał się też jakiś policjant, który podszedł do Alana i powiedział mu coś szeptem.

— Jakaś pani do mnie? Kto to może być?

— Kora Anna Milton — rzekł Lomond popisu-

jąc się znowu tą niesamowitą intuicją. — Moja przyszła żona!

Kora Anna weszła do pokoju, na twarzy pięknej kobiety malowała się beczelność i udana obojętność.

— Słuchaj doktorze, mam wrażenie, że pański notatnik nie jest w porządku.

Alan spoglądał podejrzliwie na starego doktora, podczas gdy ten ostatni podawał rękę pani Milton.

— To z panią jest coś w nieporządku. Dlaczego pani jest tak podniecona, droga Koro Anno.

Poruszyła się zniecierpliwiona.

— Nie przywykłam czekać na mężczyznę dłużej niż godzinę.

Alan uniósł wzrok ze zdumieniem.

— Wielki Boże! Zaprośiłem panią na obiad — zawołał doktor. — Wezwano mnie tutaj i zapomnieliście o umówionym spotkaniu.

Kora Anna rozejrzała się po sali z nieklamany wyrazem obrzydzenia.

— Nie mogę pana potępiać. Gdyby wezwano mnie do takiego miejsca, zapomniabym również o wszystkim. Więc to jest urząd policyjny? Tak wyobrażałam sobie piekło — chociaż w piekło musi być trochę ciemniej, — spojrzała na Wemburego. — A gdzie jest pański kostjum maskaradowy? Wszyscy prócz pana są w mundurach.

— Mundur kładę na wieczory towarzyskie — odparł Alan uśmiechając się.

Wzruszyła ramionami.

— Czy to was nie męczy? Jak można żyć w ten sposób? Musi być coś w nieporządku z rozumem człowieka, który lubi ten rodzaj życia.

(d. c. n.)

KINO

PROGRAM KIN.

na sobotę, dn. 20 października.

SNOUMIESCIE.
CASINO (Nowy Świat 50).
„Anioł ulicy”.
CASAUL (Marszałkowska 125).
„Moulin Rouge”.
COLOSSEUM (Nowy Świat 19).
„Romans p. Opolskiej”.
Mała sala.
Detektyw z **PAT** i **PATACONEM**
FILHARMONJA (Jasna nr. 5).
„Dzikuska”.
MEWA (Hoża 38, przy Marszałkowej).
„Okret grzechu”.
MIEJSKI (Hoża 25).
„Chata wuja Toma”.
MILZA (Piłch Krzyży, tel. 66-26).
Titanic (Miasto marzeń).
PAN (Nowy Świat 40, tel. 237-40).
„Moulin Rouge”.
WODEWIL (Nowy Świat 43).
Zakazana kobieta.
STAWY (Marszałkowska 112).
„Burza”.
BANKA (Żelazna 61).
„Zakazana miłość”.
WOLSKA.
ITALJA (Wolska 32).
„Zakazana miłość”.
CZARY (Chłodna 29).
„Awanturka”.

ZMIANY W „PRZEDMIESCIU”.

dyrekcja Teatru Polskiego, wystawiając „Przedmieście”, aczkolwiek wiedziała o nowym zakończeniu sztuki napisanym specjalnie dla Wiednia, wybrała pierwsze, do którego autor przywiązywał większą wagę i w której to formie utwór ukazał się w druku i grany był na premierze w Pradze.

Jednakże od dnia dzisiejszego Teatr Polski grać będzie „Przedmieście” ze zmienionym pogodnym zakończeniem. Przeprowadzono też szereg skrótów, tak że przedstawienie będzie się obecnie kończyło o godz. 11.30.

Wobec tego, że dwie pierwsze części „Przedmieścia” spotkały się na premierze z bezprzecznym sukcesem, a dopiero część trzecia osłabiła nieco ogólne wrażenie, dokonane zmiany wpłyną niewątpliwie na scharmonizowanie całości i zdobędą szlache pozycję, na jakie w pełni zasługują. Złuszczają, że zarówno reżyseria Schillera, jak dekoracje Słowińskiego oraz wykonanie całego zespołu z Maszyńskim Panciewicz - Leszczyńska i Stanisławskim na czele stoją na bardzo wysokim poziomie i same przysługują się z wszechmiar godne widzenia.

Wiadomości radiowe

ROZMOWY PRYWATNE PRZEZ RADJO.

Od paru tygodni radiostacja szwajcarska wprowadziła bardzo ciekawą i pożyteczną innowację do swoich programów. Podczas okresu zimowego mieszkańcy gór są prawie zupełnie izolowani od reszty kraju. Kolejki zębate nie chodzą, komunikacja konnymi lub mułami również przerwana. Urzędnicy, studenci etc. mieszkający w Berlinie, a mający rodzinę gdzieś wysoko w górach tracą z nią kontakt na długo nie raz miesiące.

Czyniąc żądanie licznym żądanom, radiostacja bernieńska raz w tygodniu instaluje mikrofon w sali Kursalu, gdzie odbywają się zabawy taneczne. Za opłatą 5 franków wolno każdemu zgłaziącej się przemówić do mikrofonu i swoim najbliższym w górach przesyłać na falach radia tak pożądaną wiadomość.

Innowacja ta, ze względu na zbliżającą się zimą, przyjęta została z wielkim uznaniem a radiostacja szwajcarska otrzymała taką obfitość zgłoszeń na rozmowy prywatne, iż zmuszona była uprzedzić swoich słuchaczy, że na przesłanie wiadomości droga radiowa będą zmuszeni oczekiwać swojej kolejki przy mikrofonie.

RADJO W AFRYCE.

Belgijskie władze administracyjne Konga zamierzają wybudować rozgałęziony system radiostacji nadawczych. Wszystkie miasta okręgowe mają otrzymać stacje, które zapewnią kontakt radiowy z krajem macierzystym. Przewidowane jest wybudowanie kilku stacji o mocy 10 i 15 kilowatowej.

CODZIEN 5 NOWYCH ABONENTÓW
Ogłoszono ostatnio dane urzędowe stwierdzają, że w dniu 1 września b. r. w woj. poznańskim zarejestrowanych było 19155 radiosłuchaczy. Ponieważ w dniu 1 sierpnia liczba ta wynosiła 19007 słuchaczy, wynika z tego że w ciągu ostatniego miesiąca przybyło Radiu Poznańskiemu około 5 słuchaczy dziennie.

Z powyższej liczby przyjada na dy-

POPOŁUDNIU I WIECZOREM

DOKĄD IŚĆ? CO ZOBACZYĆ? CO USŁYSZEĆ?

RADIO

PROGRAM RADJOFONICZNY

na niedzielę, d. 21 października

10.15 — 11.45 Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 11.56 — 12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz nadprogram. 12.05 — 14.00 Transmisja z sali teatru „Colosseum” w Warszawie konkursu orkiestr wojskowych O. K. 1. 14.00 — 14.20 Odczyt p. t. „Jak żywić krowy przy tegorocznym braku paszy” — wygłosi inż. Mieczysław Kwasięborski. (Dział: „Rolnictwo”), 14.20 — 14.40 Odczyt p. t. „Przechowywanie owoców przez zimę” — wygłosi p. Stanisław Schönfeld. (Dział: „Rolnictwo”), 14.40 — 15.00 Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze” — wygłosi dyr. Szczeban Medrzecki. (Dział: „Rolnictwo”), 15.00 — 15.15 Komunikat meteorologiczny, nadprogram. 15.15 — 17.20 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej w wykonaniu orkiestry filharmoniczej pod dyr. Oskara Frieda. 17.20 — 17.45 Odczyt p. t. „Z włóczęgi myśliwskiej — intermezzo” — wygłosi p. Stanisław Dzikowski. 17.45 — 18.00 „Chwilka lotnicza” — wygłosi red. Jerzy Ostęski. 18.00 — 19.00 Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Jarosłówna (sopran), Tadeusz Bocheński (recytacja), prof. Ludwik Urstein (akomp.). Fragment z Sienkiewicza — wypowiedź p. Tadeusz Bocheński. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. Występ p. Wł. Waltera. Komunikat Tow. Zach. do Hodowli Koni w Polsce. 19.20 — 19.45 Odczyt p. t. „Boczna antena” — o najnowszych zdarzeniach w nauce i technice wygłosi p. Bruno Winawer. 19.45 — 19.55 Nadprogram i komunikaty. 19.55 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 20.00 — 20.25 Rozrywki umysłowe. Odczyt wstępnym wygłosi p. Karol Hoffman. 20.30 — 22.00 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Janina Strzelecka (sopran), Maria Witkomińska (fort.), Kazimierz Witkowski (wiolenczela) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 22.00 — 22.05 Komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05 — 22.20 Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT). 22.20 — 22.30 Komunikaty: policjantów sportowy i nadprogram. 22.30 — 23.30 Muzyka taneczna z dancingu „Oaza”.

PROGRAM TEATRÓW WARSZAWSKICH

na sobotę, dn. 20 października.

WIELKI:

daje dzisiaj o godz. 3.15 popołudniu przedstawienie dla szkół operę „Balladyna” Zeluńskiego.

Wieczorem, melodyjna i barwna opera Bizeta „Poławiacie Parę” w obsadzie czołowych sił Opery pp. Bandrowskiej - Iurskiej, Wrońskiego, Mossakowskiego i Mossociego. Przy pulpiciu p. A. Dołycki.

Jutro wieczorem, z przepychem wystawiona, opera - balet Maliszewskiego „Syręna” z pp. Bojar - Przemieniecka, Karwowska, Szereszewska, Jarosłówna, Bregym, Iwo i Gołębiowskim; dyryguje p. Z. Górzyski.

W poniedziałek przedstawienie zawieszono; we wtorek pierwszy występ p. Jadwigi Lachowskiej w romantycznej operze Masseneta „Werther”.

NARODOWY:

gra codziennie komedię W. Perzyńskiego „Dziękuję za służbę” w wykonaniu pp. Dulebianki, Olgi Leszczyńskiej Justiana, Różyckiej i Kurnakowicza.

W pełnych próbach „Lelewel” St. Wyspańskiego, którego premiera odbędzie się w przyszłym tygodniu.

LETNI:

gra krótkowile W. Jastrzębca-Zalewskiego „Premjowana piękność” z pp. Gromnicką, Maidrowiczówną, Łaską, Mirską, Orwidem, Gawlikowskim.

W niedzielę popołudniu, po cenantach zniżonych, „Wesele Fonsia” z Antonim Fertnerem w kapitalnej roli Mrozika.

MAŁY:

Dzisiaj po raz pierwszy doskonała komedia „Stomiany Wdowiec” Hopwooda, autora granej w swoim czasie z wielkim powodzeniem sztuki „Jutro pogoda”, Reżyseruje Borowski. Wykonawcy: Czaplinska, Kamińska, Grabowski na czele świetnego zespołu.

Jutro o godz. 3.30 popoł. po cenantach zniżonych „Kochanek Pani Vidal”.

POLSKI:

Dzisiaj „Przedmieście” Langera ze zmienionym zakończeniem, „Przedmieście” w nowej postaci grane było w Teatrze Polskim po raz pierwszy wczoraj i zostało przyjęte bardzo gorąco.

Dzięki początnym skrótom, przedstawienie kończy się obecnie przed godz. 11.30.

Jutro o godz. 3 popoł. po cenantach zniżonych „Broadway”.

QUI PRO QUO:

Wspaniale bawi się publiczność na efektownej, cieszącej się kolosalnym powodzeniem rewii „Cz. Anna jest panna”. Codzien na obydwóch przedstawieniach wszystkie miejsca są wyprzedane.

TRANSMISJA STACJI P. C. J. J. PHILIPSA W EIDHOVEN NA FALI 31.4

W sobotę dnia 20 b. m. o 8.40 wieczorem Stacja Krótkofalowa P. C. J. J. Philipsa w Eindhoven (Holandia) transmitować będzie na fali 31.4 metrów koncert z sali koncertowej w Amsterdamie. Program obejmuje rzeczy następujące:
„Marche Militaire” — Szuberta,
Uwerturę do Egmonta — Beethovena,
Fantazję z opery „Manon” — Massenet’a,
„Souvenir de Chopin” — Bekkera,
Uwerturę do opery „Tannhäuser” — Wagnera,
„Les ennuyes” — Massenet’a.
W koncercie tym bierze udział chór Głównej Synagogi w Amsterdamie pod batutą znanego dyrygenta p. S. H. Englandera. Chór ten występował przed paru dniami z dużym powodzeniem w Anglii.

MORSKIE OKO:

Codziennie wielka rewja inauguracyjna p. t. „Klejnoty Warszawy” z udziałem Zuli Pogorzelskiej i Jani Sokołowskiej, oraz pp. Bukojemskiej, siostry Halama, Karlińskiej, Zelskiej, Boda, Olsz, Rolanda, Sempolińskiego i Waltera. Na dzisiejsze przedstawienie wszystkie bilety sprzedane.

NOWOSCI:

Dzisiaj codziennie film p. t. „Tancerka Orchidea” Na scenie zaś Jan Ojra-Wojcieszko w słynnym skeczu „Opium”. 12 girls trio Mielęts — akrobaci salonowi. Henio Domański w swoim repertuarze. Początek seansów o godz. 6, 8 i 10.

CZERWONY AS:

Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7.30 i 9.30 wiecz. w odwilu „Przeszkolenie wojskowe”.

„PLACÓWKA”:

Dzisiaj wieczór pieśni ludowych i obrzędu „Andrzelek” z akompaniamentem kwartetu, Kostjumy oryginalne łowickie.

CYRK:

Dzisiaj powtórzenie premiery. Atleta-zapaśnik Bardoridas. stacząjący prawdziwą walkę francuską z olbrzymim lwem „Pasza”.

Już czas RADJA

Wszędzie i u wszystkich winien się znajdować

RADJO-APARAT z firmą „OGNIWO”

Żelazna 75-A (róg Chłodnej) tel. 508-03

Oddział Wilno, S-to Jańska 9.

Instalacje radiowe

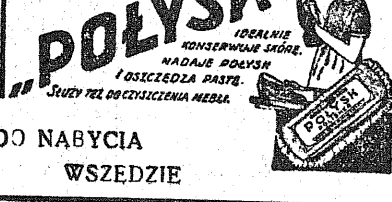
I elektryczne solidnie i tanio. 5735.

TEATR DLA DZIECI W CAPITOLU.

W niedzielę, dnia 21 b. m. o godz. 12.15 w pol. nowy bogaty program dla dzieci. Piękna baśń fantastyczna z tańcami „Duszek-Bajduszek”, „bocian i wróblek” znanego autorki Ewy Szelburg, wesoła komedia, efektowna pantomima, orkiestra, śpiew i rozdawnictwo pisemka „Płomyczek”. Bilety od 1 zł.

SZANUJĄCIE OBUWIE!

CZYSZCIE WSZELKIEGO RODZAJU OBUWIE TYLKO



DO NABYCIA WSZEDZIE

Pierwszorzedny Zakład Fryzjerski I. Wasilewski Plac Trzech Krzyży 18 POLECA: SALONY DAMSKI i MĘSKI. 81

Wyścigi konne

ZAPISY NA DZIS.

GONITWA 1. Nagr. 1600 zł. dla 2 L. Dyst. 1100 mtr. Cykion (Bersona) Astrid (19 pl. Ulanów), Fordon (Szejcera), Already (17 pl. Ulanów), Gargaron (Ks. Lubomirskiego i M. Radwana), Scarlet Pimpernel (Hr. Donner-smarka).

GONITWA 2. Nagr. 1000 zł. Płoty. Dyst. 2400 mtr. Igor (Daszewskiego), Fortuna (Daszewskiego) Alta III (St. Topór), Byle Jaki (Karatiejewa), Demagog (Stokowskiego), Dumny (Mięsgo), Kosenfels (Osęk).

GONITWA 3. Nagr. 1100 zł. dla 2 L. Dyst. 1100 mtr. Kincor (Zakrzęckiego), Hołubiec (Lubiec), Gruna (Hessena), Askold (Cz. Mroczkowskiego), Łuczak (Orpiszewskiego), Hurysa (Hr. Morstna) Demetra (Marwewskiego), Hera II (S. Grzybowski)

GONITWA 4. Nagr. 1000 zł. dla 3 L. i st. Dyst. 2100 mtr. Faszoda (Lubiec), Rista (Szejcera), Reine Seula (Dzierzbickiego) Dimple (Margr i A. Hrab. Wielopolski), Murman (Karbowkiego), Kaprys (9 pl. Strzel Konnych).

GONITWA 5. Nagr. 1100 zł. dla 2 L. Dyst. 1100 mtr. Jagienka (Daszewskiego), Lady Agnes (Dydyńskiego), Narzczona (Szaskiewiczza), Sumatra (Ktery Szepletów), Gargaron (Ks. Lubomirskiego i M. Radwana) Jutrzenka (E. Grzybowski). Promyczek (Gruszczynskiego), Lassie (Verkav'a)

GONITWA 6. Nagr. 1100 zł. dla 3 L. i st. Dyst. 1600 mtr. Juljus (Róga), Ulan II (Szaskiewiczza) Flos (Dzierzbickiego), Ma Jalousie (Hr. Alvenslebena) Aino II (Budnego), Leskwa (Verkav'a), Ave (Butkiewiczza), Belladonna (10 pl. Ulanów).

GONITWA 7. Nagr. 1300 zł. dla 2 L. Dyst. 1100 mtr. Centaur (Bersona), Malta (19 pl. Ulanów) Hołubiec (Lubiec), Valibal (Dydyńskiego), Monte Carlo (Ktery Szepletów), Promyczek (Gruszczynskiego), Hermes (St. Mroczkowskiego).

GONITWA 8. Nagr. 1300 zł. dla 3 L. i st. Dyst. 2100 mtr. Zygryd (Zakrzęckiego) Bacarat (Dzierzbickiego), Epilog (Góra) Fantomas (Ks. Lubomirskiego i M. Radwana) Parnas (Butkiewiczza), Hermosa (Hr. Alvenslebena), Eldorado (Maryewskiego), Leskwa (Verkav'a).

GONITWA 9. Nagr. 1000 zł. dla 3 L. i st. Dyst. 2100 mtr. Lawa (Hr. Mielzyńskiego) Gasparone (Ks. Lubomirskiego i M. Radwana) Dukat (St. Topór), Vedette (Hr. Alvenslebena) Mecenas (Ridigera) Ugly Prince (Verkav'a) Jamband (I pl. Ulanów Krechowieckich).

- NASZE TYPY:
- 1) Gargaron, Scarlet Pimpernel.
 - 2) Rosenfels, Byle Jaki Demagog.
 - 3) Gruna, Hołubiec, Hurysa.
 - 4) Reine Seula, Faszoda, Rista.
 - 5) Gargaron, Narzczona Lassie, Lady Agnes.
 - 6) Ma Jalousie, Flos, Ave.
 - 7) Hołubiec, Monte Carlo, Promyczek.
 - 8) Epilog, Fantomas Parnas.
 - 9) Dukat, Gasparone, Lawa.

OGŁOSZENIA DROBNE

TAŃCÓW salonowych clou Yalogo Boston w najnowszych ewoluacjach. Rytmoplastyka Wwucza baletmistrza A. Sobzewicki po powrocie ze studiów w Paryżu Londynie i Biarritz. Nowy Świat 39 Zapisy od 10 rano — 9 wiecz. 5777

Wykwintne futra i kożuszki

solica „FOKA” Miodowa 21 tel. 328-31.
Sklep w podwórzu na prawo. PRACOWNIA NA MIEJSCU. Solidnym klientom udzielamy kredytu.

ZĘBY sztuczne najnowszych systemów, korony lane. Od 5 — 9 wiecz. ceny lecznicowe. Miodowa 11 m. 12. 5888

ZĘBY sztuczne. Reparacja na polecenie. Przy laboratorium gabinet dentystyczny. Plombowanie. Usuwanie bezbolesne. Ceny przystępne. Senatorska 30. 337

Kompletny remont samochodów

osobowych i ciężarowych Budowa i remont chłódnie samochodowych wszelkich typów. ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE Dr. LUDWIK ZIELIŃSKI Warszawa, Wolska 169, tel. 53-62 i 53-15. WYKONANIE SOLIDNE I TERMINOWE.

CZEKOLADKI

Gardol

Zł. 14.50 i Zł. 9.50 kilogram

SKLEP DETALICZNY — KRÓLEWSKA 18. Tel. 131-01

REPERTUAR KIN

<p>„P A N” Nowy Świat 40 Pocz. o 4-iej pp.</p>	<p>„CAPITOL” Marszałkowska 125 Pocz. o 4.30 pp.</p>
<p>Arcydzieło dramatyczne E. A. DUPONTA Moulin Rouge Role główne: OLGA CZECHOWA Jean Bradin Ewa Gray</p>	

„COLOSSEUM” Nowy Świat 19
Początek 6, 8 i 10,
Romans Panny Opolskiej
Realizacji Kazimierza Lenczewskiego wg Kazimierza Przerwy-Tetmajera, Szwajcaria — Wiedeń — Wiedeń polska, oto barwne i to tego wielkiego filmu polskiego. W rolach głównych: H. Bożewska, Danusia Czarnecka, Hnydziński, Walter, Ławicki.
MAŁA SALA PAT i PATACHON w swej arcywesołej kreacji p. t. DETEKTYWI
Ceny miejsc 1 zł. i 1.20.

KINO FILHARMONIA Początek o godz. 6.30
Jasna 5. **PERŁA SCENY POLSKIEJ**
Marja Malicka
W najnowszym filmie prod. kraj. 1928/29 wg. popularnej powieści **IRENY ZARZYCKIEJ**
„DZIKUSKA”
Reżyserja: Henryk Szaro
W roli głównej: Zbyszko Sawan
Dla młodzieży dozwolone.

KINO-VARIETTE
HOŻA 38 Początek o 5 ostatni seans 10.15.
MEWA D Z I S
Niebawym dramacie w 10 akt. p. t.
OKRĘT GRZECHU
w roli głównej, Gerfruda Astor
NADPROGRAM
Tygodnik filmowy
Na scenie w nowym repertuarze: Niezrównany chór syberyjskich włóczędzów (kwartet)
Losowanie premii.

Wytworzone kino „ITALIA”
Wolska 32, tel. 509-27
D Z I S
Polska
Liljana Gish, Lili Romska i Stefan Szwarz, w spaniałym dramacie.
Zakazana miłość
p. t. KROPKA NAD L
Ponadto:
p. p. Skwierczyńska, Rzewuski, Krotulski, i inni w nowym programie.

KINO „BAJKA” ZELAZNA 61 tel. 298-76
D Z I S
Lili Romska, Stefan Szwarz, Bianka Dodo, Robert Boelke i inni, wzruszą serca Wasze w dramacie.
Zakazana miłość
p. t. KROPKA NAD L
Anons: od dn. 22 października Potężny dramat dziejowy. Ostatni Carowie.

Wykwintnie odnowione
KINO „MUZA”
Plac Trzech Krzyży. Tel. 66-26.
„TITANIC”
(Miasto marzeń).
Dramat w 10-ciu aktach, z George O'Brien i Virginią Valli.
Humor, Śpiew, Taniec.
Koncert powiększonej orkiestry. Początek o 6-iej, w niedzielę o 3-iej.

„STYLOWY” Początek o godz. 5-iej
„ROCCO” Początek o godz. 4.30
D Z I S
„BURZA”
Genjalne arcydzieło reżyserji **TURZAŃSKIEGO I TAYLORA**
W rolach głównych dwie potęgi ekranu
JOHN BARRYMORE I CAMILLA HORN
Obraz wytw. „United Artists” Obraz wł. D. H. „Estefilm”

„WODEWIL”
Początek 5.30, ostatni 10.15.
Nowy Świat 43.
Specjalna ilustracja powiększonej orkiestry symfonicznej pod batutą J. Jakubowskiego.

EGZOTYCZNA ORLICA PUSTYNI
JETTA GOUDAL
jako ognista, namiętna, pełna poświęcenia, a jednocześnie zdradliwa córka Arabji
ZAKAZANA KOBIETA
W potężnym dramacie erotycznym z życia Europejczyków wśród buntujących się plemion arabskich.
Obok niej ukazują się:
Józef Schildkraut urodziwy władca serc niewieścich jako jej kochanek.
Wiktor Varkonyj w roli haniebnie zdradzanego męża.
Realizacja pod osobistym kierunkiem **Cecila B. de Millea**.
Bilety bezpłatne i ulgowe nieważne.

Orkiestra pod batutą **A. Furmańskiego**, Wstęp na salę tylko przed rozpoczęciem seansów.
KINO CASINO
Nowy-Świat 50.
Początek 4.15, 6, 8 i 10 w.
ANIOŁ ULICY
Natchnione arcydzieło, reżyserji twórcy „Siódmeo Nieba”.
FRANKA BORZAGE'A
w rol. gł. **Janet Gaynor** i **FARRELL**
Bilety ulgowe i pesse-partout bezwzględnie nieważne!
Własność Fox-Film Warszawa

KINEMA UGRAF MIEJSKI Początek o godz. 6.30
Otwarcie sezonu jesiennego. Dla młodzieży dozwolone.
CHATA Wujka Toma
VIRGINIA GREY, JAMES B. LOWE, GEORGE SIEGMAN, Genjalnej reżyserji: **HARRY A. POLLARD'A**.
Wł. „Universal”. Nadprogram.
Codziennie o godz. 12 i 5pp. w niedzielę i święta tylko o 12 w poł.
Seanse oświatowe
Ceny na wszystkie miejsca 20 gr

KINO „NOWOŚCI” Bielańska 5.
TANCERKA ORCHIDEA
piękny film w 12 aktach
W rol. gł. **Ricardo Cortez** **Louise Lagrange**, **Xenia Desni**
NA SCENIE
Wielki wariete program 10 atr. nr. nr. oraz 12 Oj-ra Girls.
Początek 6, 8 i 10 w.
Ceny 1.50 2 i 3 zł.
Popierajcie L. O. P. P.

DZIAŁ LEKARSKI
LECZNICA przychodnia dla chorób wenerycznych niemocy płciowej i wewnętrznych
ORDYNACKA 9 Telefon 516-03.
Rentgen, lampa kwarcowa, Solux, elektryzacja, Analizy lekarskie.
Czynna od 6 rano do 9 wieczór. Porada 3 zł.
W niedzielę i święta od 10 — 2 popoł.

Lecznica Lekarzy Specjalistów Twarda 4
Gabinet dla chorób wenerycznych, skórnych i niemocy płciowej. Elektrolечение, Analizy. Od 8 rano do 9 wiecz. Niedziele od 9 rano do 6 popoł. Wizyta 3 złote.

Lecznica Lekarzy Specjalistów „CENTRUM” Wierzbowa 6
dla chorób wenerycznych, skórnych, niemocy płciowej. Analizy. Elektrolечение. Od 8 rano do 9 wiecz. Niedziele i święta od 10 r. do 2 popoł. Wizyta 3 złote.

LECZNICA PRZYCHODNIA LEKARZY-SPECJALISTÓW „SENATORSKA 10”
dla chorób wenerycznych, skórnych, niemocy płciowej. Naświetl. Roentgen. Lampa Kwarcowa. Czynna od 9 r. do 9 w. Od 4-6 przyjmuje lekarka kobiety i dzieci. Niedziela 10-3 pp. Wizyta 3 zł.

Lecznica „ŚRÓDMIEJSKA”
CHMIELNA 26. Od 8 r. do 9 w. **Wizyta 3 złote.**
WENERYCZNE, SKORNE, WŁOSÓW, KOSMETYKA I ANALIZY.

LECZNICA PRZYCHODNIA
D-ra Med. Marcelego Dobrzyńskiego
NOWOGRODZKA 26 Tel. 90-93, Choroby skórne, weneryczne i niemocy płciowa. **Analizy, Przyjęcia od 9 r. do 9 wieczór. Porada 4 zł.**

Dr. med. H. Zusman
Al. Jerozolimska 36. róg Marszałk., tel. 228-89. **Wenerolog**
powrócił, przyjmuje do 11 r., 3-9 w., niedziela 3-7. Niezamoż. ceny lecznicowe. 5646

Dr. H. LEWIN starszy Niecała 12, telefon 51-19.
Weneryczne, skórne, niemocy płciowa, Analizy.
Od 8-12 r. i 2-9 w. W niedz. i święta 9-2. **NIEZ. CENY LECZNICOWE.**

Dr. med. J. AMSTERDAMSKI
spec. chor. skórnych, wenerycznych, niemocy płciowa. Przyjmuje Chmielna 34. 8 — 10 r. 4 — 9 w. W święta od 8 r. do 4 pp. Panie 4 — 6. Niezamożnym ceny lecznicowe.

Dr. med. Zofia, Feliks ROSTKOWSCY
wener., niemocy, skór. włos. kosmetyka. Żyłki. Tel. 99-29, Mokotowska 51.

Dr. med. H. Schoenman
Hortensja 6, Tel. 36-77. (Ok. Pocz. Gł.)
Specjalność niemocy płciowa, wener., skórne. Analizy krwi. Od 9 do 2 i 5-8. W niedzielę do 12. Niezamożnym ustępstwa.

Dr. FAJNCYN Leszno 36
Chor. syfilis, tryper niem. płc. Gabinet światłolecz. Niezam. ceny lecznicowe. Przyjm. 9 r. — 9 w.

Dr. Regelman
ZŁOTA 16.
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i płciowych (niemoc). Do 10 r. i od 2 do 9 wiecz. Niezamożnym ustępstwo.

Dr. KLENIEC
Muranowska Nr. 37, tel. 501-80 (Powązki), skórne, weneryczne, analizy. 9 — 11 i 5 — 8, 5888

OGŁOSZENIA DROBNE
A. Płuc gruźlicy, astmy, chorób reumatycznych, żołądka, wątroby, nerek, pęcherza i innych. Racjonalna kuracja ziołami. Wyniki znakomite. **L. Głowacki, Chmielna 82, m. 18, godziny 10-12 i 4-7.**

BURKI sławuckie, ubiory sportowe, pledy i koce polecane na spłaty Dom Towarowy **KURCAN, Długa 50, Targowa 41.**

Futra na długo-terminowe spłaty **30% taniej** Przyjmuje się przeróbki, Wykonanie solidne.
Nowowiniarska 2 m. 3 w brzo-
mie **II piętro. telefon Nr 241-37. A. Rapoport.**

FUTRA najlepiej kupować na dogodnych warunkach
w firmie **M. KOŁOBIELSKI**
Długa 29. sklep 14. tel. 132-18. 5790

FUTRA damskie i męskie, krecie, fokowe, sulkiki, piszczałki, marmle karakułowe i t. d. od najsłabszych do wykwintnych. Ceny konkurencyjne; długoterminowe spłaty. Dom Towarowy. **Kurcan, Długa 50, Targowa 41.**

KOŁDRY koce, firanki, kapy, prześcieradła, płótna, podpinkki, chustki wełniane na spłaty Dom Towarowy **KURCAN, Długa 50, Targowa 41.**

KURTKI rzane na flaneli i luskórzane i palta skórzane w dużym wyborze na spłaty Dom Towarowy **KURCAN, Długa 50, Targowa 41.**

MEBLE największy wybór na dogodnych warunkach kredytowych znajdziesz w magazynie **Brzozowskiego** ulica **Nowy Świat 49** tel. 147-69. Magazyn stale zaopatrzony w wielki wybór sypialni, jadalni salonów gabinetów od najsłabszych do najwykwintniejszych oraz wielki wybór sztuk porcelanowych. Bez zaliczki udzielam kredytu na 12 miesięcy stałym i poleconym klientom. 5385

MEBLI Okazjal Garnitur dębowy, ładny, garnitur klubowy, skóra pierwszorzędna, sypialnia jesionowa śliczne, stołowy pokój kompletny solidny, salon inkrustowany piękny. Pilnel Gotówka za bezcen. Proszę sprawdzić. **Chmielna 41 „Styl”.**

MEBLE NA RATY
długoterminowe w wielkim wyborze, po cenach konkurencyjnych poleca **Aleksander 108 Marszałkowska 108.**

NA RATY Na 7 miesięcy.
Ubiory męskie **37-4**
damskie **Długa**

Podwojna kierownica — na samochodach szkolnych Kursów H. Prylińskiego, Warszawa, Jerozolimska Nr. 27. 5108

Posadę łatwie otrzymasz ukończysz wszystkie samochodowo-motocyklową szkołę Tuszyńskiego Złota 25. 4361

PALTA zimowe, jesionki damskie i męskie od najsłabszych do najwykwintniejszych na spłaty. Dom Towarowy **KURCAN, Długa 50, Targowa 41.**

Paryska Akademia Tańców Salonowych prof. Stanisława Tańskiego-Chojeckiego. Artysty Baletu Opery. Kompleksy Dobór towarzysystwa. Lekcje solowe. Złota 35 front 4 — 8. 5866

ZAKOPIAŃSKIE kożuski polecane na spłaty Dom Towarowy **KURCAN, Długa 50, Targowa 41.**

Dr. med. J. GELBFISZ
ul. Złota 27 od 3 do 9 w. spec. chor. weneryczne niemocy płc., skóry włosów. Prom. Rentgena lampa kwarcowa. Od 3 do 9 w. Niedziela 10-12 p. i 3-6 w. Ceny lecznicowe.

Dr. med. BERNSTEIN Współna 63
Choroby weneryczne, niemocy płciowa, skórne, włosów. Kosmetyka. Przyjmuje 8-1 4-8. Panie 1-2. Niezamożnym ustępstwo. 3647

Zawiedzione nadzieje niemieckie

Prawda o „Grafie Zeppelinie“ ukrywana w interesie prestiżu Niemiec

Berliński korespondent dziennika „Le Journal“ podaje bardzo ciekawe, a nie notowane dotychczas szczegóły o przelocie sterowca „Graf Zeppelin“ przez Atlantyk.

Wylądowanie sterowca — telegrafuje ów korespondent — nie wywołało wcale w opinii niemieckiej takiego wybuchu radości i entuzjazmu, jakich należałoby oczekiwać, gdyby raid naprawdę został uwieczony powodzeniem. Można conajwyżej powiedzieć, że Niemcom spadł z serca ciężar, który je tłoczył od 24 godzin i że szczęśliwie są, iż niepewna próba, jakiej poddał się sterowiec, jego załoga i pasażerowie, zakończyła się jedynie stratami natury materialnej.

Nikt nie wątpił ani w Niemczech, ani zagranicą w zdolności Eckenera; lecz wszyscy ludzie poważni i dobrej wiary uznają, że popis praktyczny, podjęty przez stocznię w Friedrichshafen całkowicie chybił celu.

Wyjechawszy po raz pierwszy do Wiednia — „Graf Zeppelin“, pędzony przez wiatr i deszcz, musiał zawrócić od granicy austriackiej. W dwa dni później, skierowawszy się do Berlina, został zatrzymany nad Turynją przez zwartą ścianę

chmur i opisawszy olbrzymie koło, które prowadziło aż po wybrzeża Anglii, dopiero następnego dnia znalazł się nad Berlinem.

Lot nad Atlantykiem odbył się w tym samym mniej więcej stylu. Choć podróż ta trwać miała tylko 65 do 70 godzin, wypadło — lécieć aż 110 godzin. Podróż o mało nie zakończyła się zatonięciem sterowca i śmiercią tych, którzy mu zawierzili.

Nikt nie wie dokładnie, co się stało w ciągu tych godzin tragicznych między sobotą w południe, a poniedziałkiem rano. Pod tym względem zachowano jaknajwiększą dyskrecję.

W każdym razie położenie było w niedzielę nadzwyczaj krytyczne. Po wyrwaniu sterowca latał cały dzień bezładnie ponad oceanem.

Jedną z nieogłoszonych wcale depech Eckenera brzmiała: „Zeppelin uszkodzony. Ster ze psuto. Od soboty wiatr pędzi nas nad oceanem. Naprawę dało się przeprowadzić tylko powierzchownie. Pasażerowie są w stanie wysokiego zdenerwowania. Ze środków żywności został tylko chleb, kawior i wino. Depesza ta doszła do „Lokal „Anzeigera“ i „Vossische Zeitung“ w Berlinie oraz do trustu prasowego Hearsta w Ameryce, lecz publiczność nigdy się o tem nie dowiedziała: prestiż niemiecki byłby narażony na szwank.

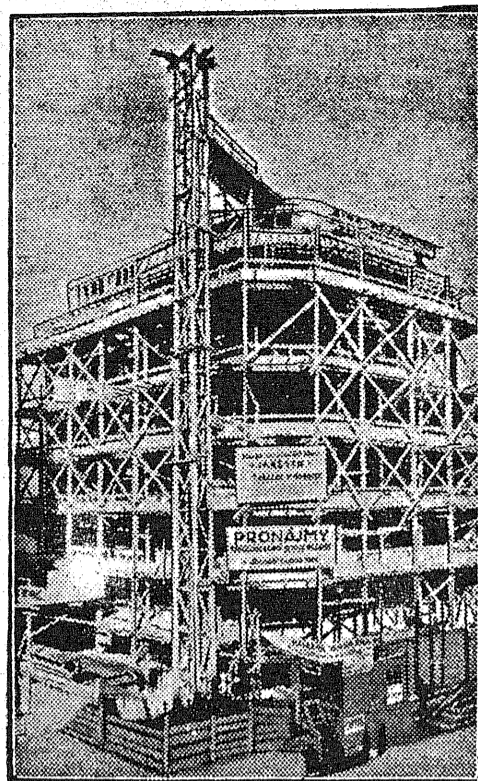
Były chwile, szczególnie w noc z soboty na niedzielę, kiedy „Graf Zeppelin“, zupełnie już bezsilny, robił zaledwie po 32 kilometry na godzinę. Ocean jakby czyhał na swą zdobycz; a jeśli jej nie pochłoniął istotnie, zawdzięczać to należy tej tylko

okoliczności, że paru ludzi z załogi naprawiło ster z narażeniem życia, zawieszani między niebem a ziemią.

Celem wyprawy było udowodnienie, że o ile samoloty do komunikacji nad Atlantykiem zupełnie się nie nadają, sterowce potrafią pokonać wszelkie trudności i mogą szybować dowolnie nawet podczas wielkiej burzy. Jak odległa od tych nadziei okazała się rzeczywistość!

Do tych interesujących informacji „Le Journal“ dodać by mogli bardzo wiele ci trzej pasażerowie „Zeppelina“ — amerykańanie, którzy zapłacili za przelot po trzy tysiące dolarów i lecieli o głodzie przez 5 dni w strachu o życie, gdy wspaniałe okręty, mogące zaspokoić najkapryśniejszych ludzi, przewożą pasażerów w tym samym czasie za 300 dolarów, dając nad program gwarancję całkowitego bezpieczeństwa.

Przed katastrofą



Jak już donosiliśmy w Pradze czeskiej wydarzyła się straszna katastrofa budowlana. Runął 7-mio piętrowy dom grzebiąc pod gruzami stu robotników.

Ilustracja nasza przedstawia wspomniany dom przed katastrofą.

Przedruk wzbroniony.

Naj... Naj... Naj...

Najcieńsza substancja na świecie

należy do grupy metali platynowych

1 mtr.³ osmu waży tylko... 23 tonny

Nie trzeba już teraz mówić „ciężki jak ołów“, lecz „ciężki jak osm“. Nie trzeba być staroświeckim. Dam ci radę czytelniku. Jeżeli gospodyni przygotuje ci jakąś ciężką niestrawną potrawę, która utknie ci w żołądku, powiedz jej, że naprzykład kłuski lekkie były jak osm, a potem spal słownik. Ulży ci

to niewątpliwie, a ona nigdy się nie dowie, jaki jej powiedziałeś komplement.

Osm jest najcieńszą substancją na świecie. Jest on mianowicie dwa razy cięższy od ołowiu, prawie trzy razy — od żelaza; prawie dziewięć razy — od aluminium i 22 i pół raza — od wody. Jego ciężar właściwy wyraża się cyfrą 22.48. Jednym słowem metr kubiczny osmu ważyłby więcej niż 23 tonny.

Dziwna ta substancja, posiadająca fizyczne właściwości metaliczne, zaś pod wieloma chemicznymi względami dziwnie niepodobna do metalu, ma niebieskawy kolor i daje kryształy twardsze niż szkło.

Osm został odkryty w roku 1804 przez Tennanta, który w tymże roku zgłosił się do Royal Society (Towarzystwo Królewskie) z referatem o dwóch metalach, osmie i irydzie. Osm odznacza się jeszcze tem, że zaraz po tungstnie i tantalum, jest najmniej topliwym i prawdopodobnie najmniej lotnym z metali.

W postaci dużych kawałków nie rozpłaszcza się ani w żadnym kwasie, ani w aqua regia. Nazwa jego wywodzi się od przejmującego zapachu kwasu tego metalu, jaki się wywiązuje (kwas) przy utleniu go przy bardzo wysokiej temperaturze, w stanie rozproszkowania.

Osm należy do grupy metali, spotykanych prawie zawsze razem z platyną. Grupa ta nosi nazwę metali platynowych i o-

bejmuje oprócz platyny, pallad, osm, iryd, rod i ruten.

Osmu używano niegdyś do fabrykacji włókien, do lamp elektrycznych, ale wkrótce zarzucono z powodu wysokiej ceny i ograniczonej ilości. Metal ten znajduje się w górach Uralskich i w Brazylii.

John Johnes

Jutro najjadowniejszy wąż na świecie.

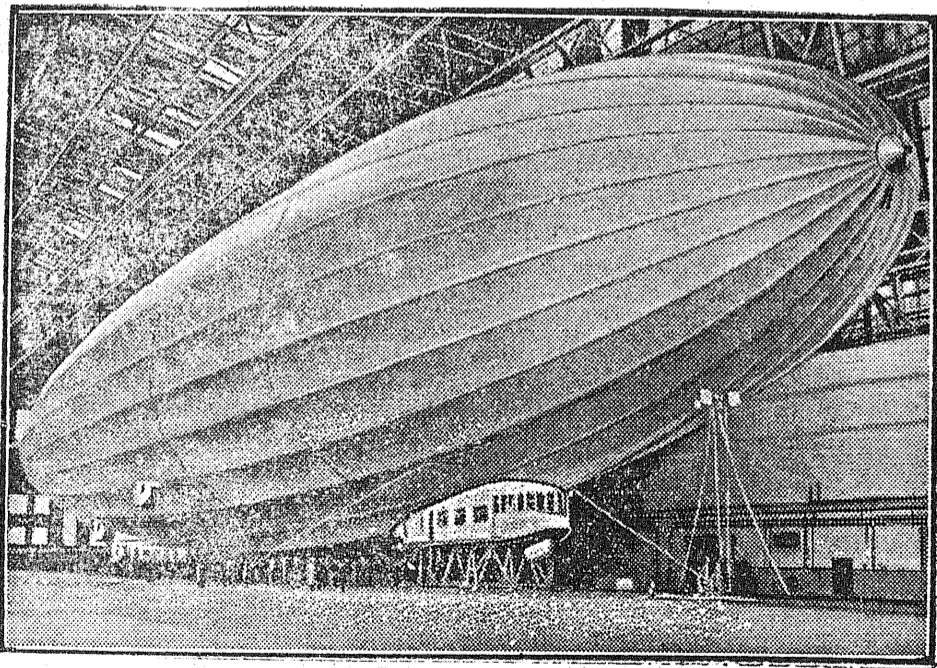
Benjamin Strong



dyrektor „Federal Reserve Bank“ w Nowym Jorku w tych dniach zmarł.

Strong był niedawno w Polsce. Odegrał wybitną rolę w rokowaniach o udzielenie nam znanej pożyczki amerykańskiej.

„Graf Zeppelin“



w olbrzymiej, specjalnie dla niego przebudowanej hali w Lake Hurst, szykuje się do odlotu do Europy.

Jak doniosły depesze „Graf Zeppelin“ ma wyruszyć w powrotną drogę dn. 27 b. m. Jako pasażerów ma zabrać Forda, właściciela olbrzymich fabryk samochodów i pewnego miliardera amerykańskiego, nazwisko którego trzymane jest chwilowo w tajemnicy, a który wyraził gotowość stworzenia konsorcjum dla finansowania stałej linii Europa — Ameryka, obsługiwanej Zeppelinami. Na cel ten, miał jakoby przeznaczyć 15 milionów dol.

Redakcja: Warszawa, Okólnik 5a m. 1. Tel. Redakcji 91-25, 91-60. Naczelnicy Redakcji tel. 91-62. Administracja Zgoda Nr. 1. Telefony: Dyrekcja: 91-66. Ekspedycja 91-66 (dodatki); dział ogłoszeń 91-56. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny Abc Warszawa.

CENY OGŁOSZENI: 1 mm. na 1 szp. (łam pięcioszpaltowy) w tekście 70 gr., — komunikaty — 1 zł., ostatnia strona 1 zł., zwyczajne (łam 5-szp.) 40 gr., — drobne 1 słowo 15 gr., tabelaryczne o 50%; zastrzeżone miejsca 25 % drożej. Ogłoszenia przyjęte do N-ru niedzielnego liczą się o 25 % drożej.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i zamiejscowa Zł. 4.50 miesięcznie.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 13.550.

PRZEDSTAWICIELSTWA: LUBLIN, Plac Litewski 1. tel. 243. konto P. K. O. Nr. 65.381. skrz. poczt. 193; WŁOCŁAWEK, Cyganka 26 tel. 136; POZNAŃ, Murna 2. tel. 3918. konto czekowe w P. K. O. Nr. 209.308; KOŁO, ul. 3 Maja Nr. 1; SUWAŁKI, Kościuszki 81. tel. 8; KALISZ, ul. Prezydenta Narutowicza 4. tel. 102.

Redaktor odpowiedzialny: sekretarz redakcji Jan Sommer.

Druk Zakł. Druk. W. Piekarniaka, Ordynacka 3, tel. 44-59.

Wydawca: Mazowiecka Spółka Wydawnicza.

„ROZWÓJ” NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 21 PAŹDZIERNIK 1928 r.

Brama „Łez” w Wejherowie



POŚWIĘCENIE KAMIENIA WĘGIELNEGO NOWEGO KOŚCIOŁA W JAROCINIE



Nabożeństwo w czasie uroczystości.



Moment poświęcenia i wmurowania kamienia węgielnego.

6-ty Kongres Katolickiej Unji badań Międzynarodowych

Z pobytu Curie-Skłodowskiej w Warszawie



Otwarcie kongresu w auli Uniwersytetu Warszawskiego.



P. Prezydent Rzplitej i p. Curie-Skłodowska na terenie budowy Instyt. Radowego.

RAID KONNY WARSZAWA — MORSKIE OKO ZORGANIZOWANY PRZEZ 2 DYW. KON.



40 jeźdźców z pośród oficerów czynnych i oficerów rezerwy wyruszyło w dniu 3 października r. b. z Warszawy do Morskiego Oka. Celem raidu jest przyzwyczajenie jeźdźców i koni do wielkich przemarszów. Fotografie nasze przedstawiają momenty przed startem.



BUDOWA MOSTU NA NIEMNIE W GRODNIE



Wybuch ładunku 10 kg. prochu pod wodą.



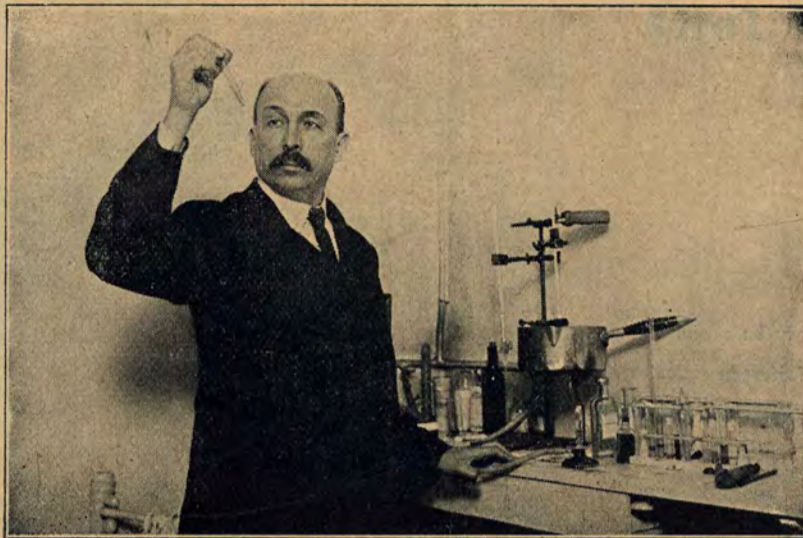
Układanie pierwszej warstwy przyczółka nadbrzeżnego.

Rokowania Grecko-Jugosłowiańskie



Konferencja premiera Grecji Venizelosa z jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych Masinkowiczem.

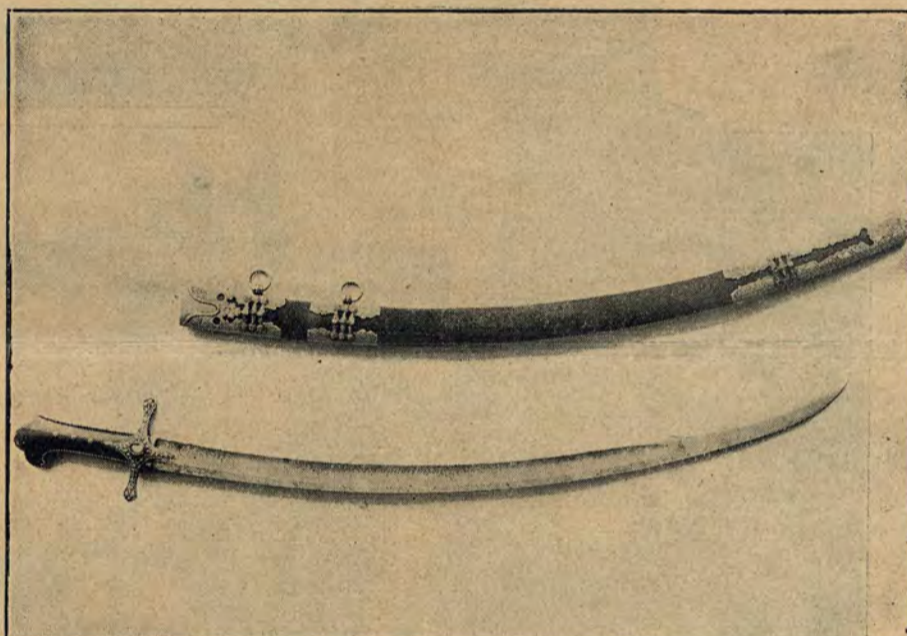
Uczony Polski w Paryżu



Lekarz paryski, dr. Karol Jaworski, autor metody odnawiania krwi, otrzymał order Legji honorowej.



Z konkursu piękności aut w Warszawie. P. Padlewska i p. Sassenbart na samochodzie, który otrzymał drugą nagrodę.



Szab. gen. Bema, przechowywana w Muzeum Narodowym. Zwłoki generała przybędą, jak wiadomo, wkrótce do Polski.



„Kropka nad i” (Pieśń przerwana). Artyści Teatru Polskiego i Małego: pp. Ludwik Fritsche, Aldona Jasińska i Józef Maliszewski.



Scena z polskiego filmu „Przedwiośnie” według powieści St. Żeromskiego, realizacji H. Szaro. Laura (M. Gorczyńska) i Cezary Baryka (Zbyszko Sawan).

Zręczna foka

Foka łowi w powietrzu rzucając rybę: skoki jej budzą podziw w ogrodzie zoologicznym w Londynie.



Niagara



Przez Niagarę w balonie gumowym przedostał się kanadyjczyk Laussier.

Wodospad Niagara.



**Za jeden złoty tygodniowo
każdy nasz abonent może mieć**

ROCZNIE 52 KSIĄŻKI

wydawnictw „Biblioteki Groszowej” wartości od 95 gr. — 1.45 zł. za tom łącznej wartości zł. 53.

ROCZNIE 52 NUMERY

tygodnika ilustrowanego „Ilustracja”, w cenie 80 groszy za egzemplarz, łącznej wartości zł. 46.60 oraz różne premje dodatkowe. Wszystkie te wydawnictwa, łącznej wartości zł. 104, prenumeratorzy nasi otrzymają tylko za 52 ZŁ. ROCZNIE,

PLATNE KWARTALNIE 13 ZŁ.

LUB MIESIĘCZNIE 4.30,

LUB TYGODNIOWO 1 ZŁ.

W najbliższym kwartale prenumeratorzy nasi otrzymają dzieła następujących autorów: K. Przerwy-Tetmajera, laureata nagrody literackiej m. Warszawy, A. Dygasińskiego, Bruno Winawera, M. Nidenthala, J. Jaworzyna, G. Olechowskiego, A. Słonimskiego, por. W. P. Meissnera, B. M. Lepeckiego, Lawrence'a, Hardy'ego, Schervood'a Andersona, ks. Jusupowa, Maugham'a, Machard'a, Corthis, Lwa Tolstoja, Rexa Beacha, Tarkingtona, Wellsa, Zuccoli i inn.

Tygodnik „Ilustracja” przyniesie na swych łamach w kwartale najbliższym artykuły na tematy podróżnicze, krajoznawcze, sportowe, mody damskiej i męskiej, bogaty dział teatru, filmu, sztuk plastycznych, curiosite, liczne zdjęcia najnowszych wydarzeń aktualnych, artykuły popularne z dziedziny ekonomicznej, dział techniki i wynalazków, humor, nowele, rozrywki umysłowe, feljetony, anegdoty i t. p.

Każdy z Czytelników musi załączony niżej kupon wyciąć i w przeciągu najdalej 14 dni wysłać pod adresem:

**Warszawa, Mazowiecka 4.
TYGODNIK „ILUSTRACJA”.**

Proszę o nadsyłanie mi prenumeraty wspólnej Wydawnictw tygodnika „Ilustracja” i „Biblioteki Groszowej”

kwartalnie o 1 dn. 1928 r. za zł. 13.

lub miesięcznie od dn. 1928 r. za zł. 4.30

Nazwisko

Adres

Poczta

Należność za abonament wpłacam jednocześnie na konto P.K.O. 9622 przekazem pocztowym (niepotrzebne wyrazy skreślić).



Trzy gustowne kapelusiki na pięknych główkach.